# RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

THE-METAL-AND-MACHINE-MARKET (WEEKLY) — LE MARCHÉ DES METAUX ET DES MACHINES (HEBDOMADAIRE)

DER METALL- UND MASCHINEN-MARKT (WOCHENFACHBLATT)

STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA” • „POSTĘPY W PRZEMYŚLE” Z „DZIAŁEM AUTOMOBILOWYM” • „DZIAŁ BUDOWLANY i CERAMICZNY” • „DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH”

PRZEDPŁATA
kwartalna 4½ zł + 40 gr za dostawę franko w dom.

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem.

Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Subscription rates: For 3 months (England) sh 8
„ „ „ (Germany) Gmks 4.50
„ „ „ (U. S. A.) Dol. 1,—

ADVERTISING-RATES:
Full page zł 130,— Half a page zł 75,— One fourth of a page zł 45,— One eighth of a page zł 25,— One sixteenth of a page 15,— Advertisements on Cover plus additional tee. Advertisements from abroad will be calculated according to special rates. In special editions the rates are different.

Nr. 32 — Poznań, 11 sierpnia 1928 — Rok VIII

## Treść n-ru 32:



# Nowe formy współpracy gospodarczej

Zasada wolnej konkurencji zarówno w produkcji jak poczęści w handlu, która przed wojną stanowiła trzon liberalnego światopoglądu gospodarczego, obecnie uważana jest za koncepcję przestarzałą nie dostosowaną do warunków i potrzeb rozwojowych nowoczesnego życia gospodarczego. Argumentami, które wysuwane są dla uzasadnienia celowości stosowania w praktyce zasady wolnej konkurencji — są dodatnie wyniki, jakie przynosi ona w dziedzinie kształtowania się cen, oraz udoskonalenia aparatu produkcji. — *Wolna konkurencja produkcji stanowić ma samoczynny regulator cen i, działając na podstawie prawa podaży i popytu, wypierać gorszego i droższego współzawodnika, przyczyniając się przez to stale do rozwoju produkcji.*

Jednakże ujemne strony wolnej konkurencji, występujące ostatnio coraz jaskrawiej, sprawiają, że wspomniane wyżej korzyści, rzekomo z jej stosowania wynikające, stają się w istocie iluzoryczne. *Chaotyczna rywalizacja producentów i sprzedawców prowadzi niejednokrotnie do stosowania nieracjonalnej polityki cen sprzedażnych,* a w okresach osłabienia konjunktur sprawia, *że wszyscy wytwórcy narażeni są na straty,* z powodu których nie mogą prowadzić racjonalnej produkcji oraz modernizacji urządzeń produkcyjnych. Również ciągłość procesu produkcyjnego bywa przez niczem niehamowaną wolność konkurencji zagrożona, gdyż producent w okresach osłabienia konjunktur gwałtownie wtłacza jaknajwiększą ilość towaru na rynki, potęgując przez to kryzys i uniemożliwiając powrót do normalnych norm produkcyjnych.

Stąd też w nowszych czasach bezwzględne stosowanie zasady wolności konkurencyjnej ustępuje coraz bardziej świadomemu prowadzeniu polityki gospodarczej— zmierzającej do regulowania procesu produkcji i zbytu. Tendencje te szczególnie silnie występują w przemyśle, który na całym świecie — a ostatnio i u nas objawia coraz wyraźniejsze tendencje do syndykalizacji. Jak dotychczas, syndykalizacja przemysłu daje u nas korzystne wyniki, które również występują następnie i w handlu, prowadząc do normalizacji zbytu poszczególnych artykułów, oraz do normalizacji warunków płatniczych w tych branżach handlu, które pozostają w związku z odnośnemi syndykatami produkcyjnemi.

Błędnem jest również twierdzenie, jakoby syndykalizacja zabijała całkowicie konkurencję, a w na-

stępstwie i emulację pomiędzy poszczególnemi przedsiębiorstwami w dążeniu do udoskonalenia produkcji. Wysokość przydziałów i kontyngentów produkcyjnych ze strony syndykatu zależy od rozbudowy aparatu produkcyjnego i jakości wyrobów. Wreszcie zastojowi w udoskonalaniu przeszkadza również możliwość substytucji jednych artykułów drugiemi, możliwość nieporównanie większa niż doniedawna, szczególnie jaskrawo występująca w grupie artykułów opałowo-lokomocyjnych (drzewo, węgiel, elektryczność, gaz, ropa). Ta właśnie możliwość substytucji sprawia, że powstają zupełnie nieprzewidywane dotychczas możliwości konkurencyjne w obrębie jednego i tego samego państwa, tak, że rywalizacja gospodarcza przejawiać się może niebawem w zupełnie nowych formach, które przy dotychczasowym układzie stosunków wcale niemal nie wchodziły w grę. Konkurencja przesuwać się będzie od poszczególnych przedsiębiorstw do grup produkcyjnych w formie syndykatów, karteli i t. p.

Ze zrozumiałych względów największymi zwolennikami wolnej konkurencji są ciągle jeszcze kupcy. Jest to jednak stanowisko naogół teoretyczne. W rzeczywistości *również i handel zainteresowany jest w ograniczeniu wybujałych form konkurencyjnych w szczególności wszelkich form nieuczciwej konkurencji.* Dowodem normalizacji stosunków w tej dziedzinie jest fakt powstawania coraz liczniejszych branżowych związków kupców, które starając się przez nakładanie na swych członków obowiązku przestrzegania ustalonych cen, warunków zapłaty i t. p., chcą umożliwić racjonalną współpracę poszczególnych przedsiębiorstw. W dalszym rozwoju stosunków następuje ścisła współpraca z organizacjami syndykatowemi przemysłu, dzięki czemu przemysł jest w możności chronić handel w stosunku do rywalizacji postronnych niezorganizowanych elementów handlowych.

To też i w tej dziedzinie *spodziewać się należy rozwoju w kierunku zawierania porozumień branżowych.* Sprzyja to pewnej pożądanej specjalizacji, a z drugiej strony ułatwia wszelkie dążenia standardyzacyjne i w ogólności dążenia, mające na celu meljorację metod pracy kupiectwa.

Najsłabiej występuje dobrowolna współpraca gospodarcza, w miejsce dzikiej walki konkurencyjnej, na terenie międzynarodowym. Jakkolwiek i tutaj mnożą się międzynarodowe porozumienia przemysłowe. Przyczyny powolnego postępu w tej dziedzinie są całkiem jasne, gdyż *międzynarodowe porozumienia przemysłowe i t. p. powstawać mogą tylko pomiędzy krajami, które posiadają już odpowiednią zwartą organizację wewnętrzno-krajową przemysłu.* Typowe trudności na tem tle występują w kwestji utworzenia ogólno-europejskiego syndykatu węglowego — przedewszystkiem wobec niejednolitej organizacji przemysłu węglowego Anglji.

Oczywiście potępienie zasady wolnej konkurencji w jej dawnej formie nie znaczy by miano ją całkowicie zarzucić lub zwalczać ze względów programowych. Chodzi jedynie tylko o zmianę i dostosowanie jej form do nowoczesnych warunków pracy gospodarczej. Oczywiście dla ułatwienia zdrowej tendencji koncentracyjnej w łonie produkcji i handlu, *koniecznem jest zdecydowane ustosunkowanie się do tego zagadnienia również czynników oficjalnych.* W dziedzinie tej wiele uczynić można przez odpowiednią politykę taryfową, kolejową, celną i t. p. Oczywiście samą organizację porozumień pozostawić należy całkowicie inicjatywie prywatnej i wykluczyć wszelkie akcje przymusu, zmuszające w drodze administracyjnej, lub w drodze nacisku „półoficjalnego" do zawierania syndykatów, względnie przystępowania do nich.

*Roman Battaglia.*

# Finansiści amerykańscy
## wykupują huty górnośląskie?

**Niesprawdzone pogłoski. — Transakcji tej ma dokonać grupa Harrimana. — Jakie huty wchodzą w grę? — Nowy koncern byłby największą potęgą przemysłową w Polsce.**

W ostatnich dniach kilka pism codziennych przyniosło sensacyjną wiadomość, jakoby grupa finansistów amerykańskich Harrimana miała nabyć z rąk niemieckich akcje trzech największych przedsiębiorstw górniczo-hutniczych na Górnym Śląsku, Huty Bismarka, Huty Królewskiej i Katowickiego Towarzystwa Akcyjnego. Olbrzymia ta transakcja podobno doszła już do skutku na tej podstawie, iż grupa Harrimana stała się posiadaczką 51% akcyj wymienionych powyżej przedsiębiorstw, zyskując w ten sposób decydujący głos w ich zarządach.

Dotychczas oficjalnego potwierdzenia tej wiadomości brak, tak, że przyjmować ją należy z wszelkiemi, najdalej idącemi zastrzeżeniami, tem bardziej, iż zgodnie z konwencją genewską rząd polski posiada prawo — teoretyczne coprawda — do zlikwidowania obcej własności w ciągu 30 lat, o zrzeczeniu się tego prawa tymczasem na rzecz nowych amerykańskich właścicieli nic narazie nie słychać. Jeżeli więc podajemy tu tę wiadomość, to czynimy to jedynie z obowiązku dziennikarskiego, pozostawiając ją na odpowiedzialność pism, w ślad za któremi ją powtarzamy.

Jeżeliby jednak wiadomość ta miała się z czasem potwierdzić, to mielibyśmy tu do czynienia z największą transakcją finansową, jaka w ostatnich latach w Polsce została dokonana. Wchodzące w grę przedsiębiorstwa bowiem razem wzięte reprezentują około 60 procent całkowitej górnośląskiej produkcji żelaza, a na dodatek jeszcze 30 procent produkcji węgla. W pojedynkę zaś przedsiębiorstwa te przedstawiają się następująco:

1. Huta Bismarka w Wielkich Hajdukach posiada stalownię, walcownię blachy, stali, szyn, rur, walcownię żelaza i t. d. Do Huty Bismarka należy również huta „Falva" w Świętochłowicach, która również jest właścicielką fabryki podków, walcowni rur, oraz kamieniołomu dolomitowego w pow. Tarnowskie Góry.

2. Katowickie Towarzystwo Akcyjne, które zamierzają nabyć kapitaliści amerykańscy, posiada kopalnię węgla „Florentyna" w Łagiewnikach, kopalnię „Ferdynand" w Obocicach, kopalnię węgla „Mysłowice" w Mysłowicach, oraz „Nowa Pszemsza" w Brzeźnicy. Jest ona również posiadaczką huty „Hubertu-

sa" w Łagiewnikach, a w Katowicach posiada hutę „Marta".

3. Zjednoczona Huta Królewska i Laura posiada kopalnię węgla „Huta Laura" w Królewskiej Hucie, kopalnię „Richter" w Michałkowicach i kopalnię Dębińską w Czerwionce.

Prócz kopalń spółka ta posiada huty żelazne, a mianowicie Królewską w Królewskiej Hucie i Laurę w Siemianowicach, wreszcie kopalnię rudy żelaznej w Tarnowskich Górach.

Większość akcyj pierwszych dwóch przedsiębiorstw posiada obecnie znany niemiecki przemysłowiec Fleck, akcje trzeciego znajdują się w rękach finansisty czeskiego Weimanna.

Wszystkie trzy wymienione przedsiębiorstwa, a więc: Huta Bismarka, Zjednoczone Huty Królewska i Laura, oraz Katowickie Towarzystwo Akcyjne zatrudniają razem około 30 000 robotników, górników i hutników.

Dodać należy, iż wedle ostatnich wersyj Amerykanie domagają się, aby rząd polski zrzekł się bezwzględnie przysługujących mu praw do wykupna tych przedsiębiorstw, wzamian za co przyrzekają w przeciągu 20 lat trzymać w portfelu większość akcyj nabytych hut oraz przeprowadzić ich polonizację przez dopuszczenie do administracji jedynie personelu polskiego i amerykańskiego. Pozatem zobowiązują się zainwestować w hutach 12 miljonów dolarów celem ich modernizacji.

Ile w tem wszystkiem jest prawdy, wykaże niedaleka przyszłość...

# Znowu krok wstecz w producji hutniczej na G. Śląsku

**Przyczyny. — Czy będzie lepiej w II. półroczu?**

Celem naszego hutnictwa na G. Śląsku jest uprzemysłowić kraj i podnieść się na wyżyny wydajności przedwojennej, a możliwie i przewyższyć je. Dotychczas jednak celu tego hutnictwu naszemu osiągnąć się nie udało, mimo, że w ostatnich latach znacznie do tego celu się zbliżyło. Rok bieżący, mimo usilnej pracy, pozostanie zapewne daleko od tego ideału, a nawet stanie poza wynikami produkcji lat ubiegłych.

Produkcję hut górnośląskich w pierwszem półroczu r. b. i jej stosunek do ubiegłych okresów ilustruje poniższe zestawienie:

Ilość produkcji w tonach oraz stan zatrudnienia w hutach za:

| | I półr. 1928 | I p. 1927 | II p. 1927 |
|---|---|---|---|
| surówka żel. | 223.969 | 202.062 | 238.839 |
| stal surowa | 423.802 | 385.504 | 399.480 |
| gotowe wyr. walcowe (bez rur) | 321.378 | 285.753 | 333.918 |
| stan zatrudnienia przeciętnie w miesiącu | 23.165 | 20.013 | 21.520 |

Z cyfr powyższych wynika, iż produkcja hutnicza, za wyjątkiem stali surowej, w stosunku do II półrocza r. ub. zmniejszyła się, gdy równocześnie stan zatrudnienia wzrósł bardzo poważnie. Przez to samo poziom produkcji z czasów przedwojennych nie został jeszcze osiągnięty, gdyż produkcja surówki żelaza przed wojną wynosiła średnio miesięcznie 51 107 ton, a w I półroczu r. b. — 37 328 ton, produkcja stali surowej wynosiła w roku 1913 średnio miesięcznie — 92 971 ton, a obecnie 70 633 ton, wyrobów zaś gotowych walcowanych w roku 1913 — 69 121 ton, teraz — 53 121 ton.

Zbyt wyrobów hutniczych w pierwszej połowie r. b. w porównaniu z ubiegłemi okresami, przedstawiał się jak następuje:

| średni stan mies. | I pół. 1928 | I p. 1927 | II. p. 1927 |
|---|---|---|---|
| w kraju | 48.814 | 37.991 | 42.109 |
| eksport | 15.132 | 16.926 | 18.531 |

Widzimy więc, iż w tym czasie zmniejszył się znacznie eksport, co musiało odbić się ujemnie na stanie produkcji.

Jeżeli jednak porównamy poszczególne rynki zbytu, zauważymy, iż przedewszystkiem uległ poważnej redukcji eksport do Niemiec. Gdy w I półroczu r. ub. eksport miesięczny do Niemiec wynosił 6 217 ton, to w drugiem półroczu już tylko 5 939 ton, a w I półroczu r. b. spadł do 3 522 ton miesięcznie.

Bez uwzględnienia rynku niemieckiego eksport wyrobów hutniczych przedstawia się zupełnie inaczej, bo w I półroczu r. ub. wynosi 10 709 ton, w II. półroczu już 12 592, a w I półroczu r. b. wzrasta do 12 610 ton, czyli eksport żelaza uniezależnia się od rynku niemieckiego, przenosi się na pozostałe rynki i wzrasta konkurencyjnie.

Wzmożony eksport żelaza zawdzięczamy wzmożonej konsumcji tegoż na rynkach zagranicznych. Największy przyrost konsumcji naszego żelaza, a zatem i eksportu wykazują następujące kraje: Anglja z 237 ton miesięcznie w II półroczu 1927 na 264 ton w I półroczu 1928; Włochy z 95 na 293 ton, Jugosławja z 1922 na 2 810 ton, państwa nadbałtyckie z 456 na 742 ton, Szwajcarja z 33 na 269 ton. Z krajów zamorskich: Afryka z 16 ton w 2 półroczu 1927 na 186 ton w I półroczu 1928.

Inne kraje wykazują albo stan niezmieniony, albo też raptowny spadek. Przedewszystkiem obserwujemy poważny spadek eksportu na rynki sukcesyjne ze względu na ochronę terytorjalną, istniejącą pomiędzy polskiemi hutami a przemysłem hutniczym tych krajów. Dalej spadł znacznie wywóz także i na rynki Ameryki Północnej, oraz państw Zachodniej Europy, a ponadto do Rosji i Rumunji.

Naogół więc huty nasze coraz bardziej przenikają na możliwe rynki zbytu i przez to samo wciągnięte są w wir walki konkurencyjnej. Atoli utrudniony dostęp na różne rynki, bądź to przez wysokie taryfy kolejowe rynków odbiorczych (Rumunja), bądź też niedogodne położenie wobec portów, jak również konieczność nabywania obcego surowca (stare żelazo, a częściowo także ruda) osłabia poważnie ich zdolność konkurencyjną.

Przy porównaniu produkcji i stanu załogi w zestawieniu wstępnem uderzyć nas musi wzrost liczby robotników przy malejącym jednocześnie poziomie produkcji. W tej właśnie okoliczności szukać należy przedewszystkiem wytłumaczenia, dlaczego eksport w ogólnych cyfrach, jakoteż na poszczególne rynki maleje.

Radykalne przeprowadzenie robotników w hutnictwie w ostatnich miesiącach na 8 godzinny dzień pracy przy dotychczasowych zarobkach, w momencie, kiedy przemysły hutnicze w innych krajach mają dłuższy dzień roboczy, przy łatwiejszym dostępie do rynków zbytu i rynków surowca — wpływa na wzrost kosztów produkcji, a tem samem osłabia zdolność konkurencyjną naszego hutnictwa. Zmniejszenie się ogólnego eksportu w I półroczu 1928 o 2 600 ton średnio miesięcznie w stosunku do II półrocza r. ub. jest tego wymownym dowodem, a po zupełnem przeprowadzeniu (w najbliższych tygodniach) pozostałej liczby robotników na 8-godzinny dzień pracy, sytuacja ta jeszcze się pogorszy.

Tak więc polityka Ministerstwa Pracy, nie licząca się z gospodarczemi możliwościami i położeniem przemysłu hutniczego, a mającą na oku wyłącznie interes robotnika, rozstrzyga naszą sprawę przemysłowo-robotniczą zbyt jednostronnie i przez to mimowolnie wyrządza niepowetowaną szkodę gospodarstwu narodowemu, osłabiając naszą zdolność konkurencyjną na rynku światowym, a tem samem uniemożliwiając porozumienie gospodarcze w pewnych gałęziach wytwórczości z korzyścią dla rodzimego przemysłu i jego zdolności produkcyjnej. Skutki tej polityki przemysł hutniczy G. Śląska odczuł już w I półroczu r. b., a wątpić należy, czy drugie półrocze przyniesie poprawę, zwłaszcza, że liczyć się należy z dalszem pogorszeniem eksportu.

*(Pol.)*

# Położenie hutnictwa i przemysłu metalowo-przetwórczego w czerwcu r. b.

**Znaczne osłabienie w zbycie wyrobów hutniczych. — Wzrost wytwórczości zakładów górniczo-hutniczych. — Produkcja hut cynku i ołowiu niezmieniona. — W przemyśle metalowo-przetwórczym położenie niejednolite.**

Zbyt wyrobów hutniczych w czerwcu wykazuje w stosunku do poprzednich miesięcy znaczniejsze osłabienie, które nie dotknęło jednak wszystkich działów w równym stopniu. Podług wiadomości z Katowic dobrym popytem cieszyły się surowce odlewnicze ze względu na rozpoczynający się pełny sezon w odlewniach. Większe zapotrzebowanie zaobserwowano również w dziale blach, zwłaszcza blach cienkich, poszukiwanych przez krajowe cynkownie. Wzrasta również popyt na żelazo formowe i walcowane. Wpływ zamówień na wyroby zsyndykalizowane był znacznie mniejszy, niż w maju, zarówno po stronie zleceń rządowych, jak również handlu hurtowego i przemysłu przetwórczego. Brak większego ożywienia w handlu żelazem w znacznej części spowodowany jest okresem przednówkowym oraz stosunkowo niewielkim, jak dotąd, ruchem budowlanym. Sytuację w przemyśle przetwórczym komplikuje w coraz wyższym stopniu konieczność udzielania odbiorcom coraz dłuższych kredytów, oraz wzmagające się prolongaty zobowiązań wekslowych.

Wytwórczość zakładów hutniczych była w stosunku do poprzednich dwóch miesięcy w dziale sta-

lowni i walcowni znacznie większa; nieznaczny spadek produkcji surówki jest wynikiem mniejszej ilości dni roboczych w czerwcu. W poszczególnych okresach wytworzono (w tonach):

| | Surówka | Stal zlewna | Wytwory walcowni |
|---|---|---|---|
| 1913 r. przec. mies. | 85 927 | 138 376 | 99 877 |
| 1925 r. przec. mies. | 26 214 | 65 673 | 48 820 |
| 1927 r. przec. mies. | 51 451 | 103 706 | 72 912 |
| 1928 r styczeń | 59 105 | 104 285 | 69 881 |
| 1928 r. marzec | 58 124 | 118 351 | 95 042 |
| 1928 r. kwiecień | 54 923 | 108 266 | 76 991 |
| 1928 r. maj | 54 818 | 111 748 | 82 296 |
| 1928 r. czerwiec | 53 814 | 115 278 | 88 917 |

Wzrost produkcji stalowni wynosi w stosunku do maja r. b. 3,16 proc., w walcowniach przeszło 8 proc.

W eksporcie wyrobów naszego hutnictwa nie nastąpiły poważniejsze zmiany na lepsze, huty nasze napotykają nadal na silną konkurencję głównie niemiecką i angielską. Sposoby zsyndykalizowania eksportu nie zostały dotychczas ostatecznie ustalone i mają być w dalszym ciągu przedmiotem najbliższych pertraktacyj zainteresowanych hut.

Produkcja *hut cynku i ołowiu* utrzymała się w czerwcu mniejwięcej w rozmiarach z poprzedniego miesiąca. Na G. Śląsku wytworzono, podobnie jak w maju, około 11,5 ton cynku surowego. Ceny na rynkach europejskich ponownie nieco się obniżyły i wynosiły na giełdzie londyńskiej w dniu 6-go lipca r. b. Ł. 25 i 5/16 za tonę cynku wobec Ł. 25 i 7/8 w dniu 6-go czerwca oraz Ł. 20 i 3/8 za tonę ołowiu wobec Ł. 21 i 9/16 w dniu 6-go czerwca r. b.

Poprawa sytuacji licznych działów *przemysłu metalowo - przetwórczego* uzależniona jest w znacznej części od rozmiarów ruchu inwestycyjno - budowlanego w bieżącym sezonie. Stan zatrudnienia oraz konjunktury zbytu zakładów pozostały naogół bez zmiany i niejednolite w poszczególnych okręgach. Wobec widocznej poprawy stanu zasiewów polepszył się stan zamówień i widoki zbytu fabryk maszyn i narzędzi rolniczych, zwłaszcza pod koniec miesiąca sprawozdawczego. O stosunkowo korzystnem położeniu prawie we wszystkich działach komunikują nam z Poznania i Pomorza, oraz z rejonu bielsko-bialskiego i łódzkiego. Zwłaszcza fabryki bielskie, poza nieznacznem osłabieniem sprzedaży wyrobów drobnych z metali (gwoździ, śrub i nitów), oraz wyrobów kutych, pracują nadal przy dobrych konjunkturach, szczególnie w dziale odlewni, walcowni metali, oraz maszyn włókienniczych. Zakłady maszyn tekstylnych prawie w całości przeszły na produkcję eksportową. W okręgu łódzkim jedynie fabryki maszyn tkackich, wobec wysuwanych ze strony odbiorców żądań coraz dłuższych terminów zapłaty, zaczynają napotykać na pewne trudności zbytu. Oddział w Poznaniu podkreśla wielkie ożywienie w przemyśle rowerowym tamtejszego okręgu. Dzięki wzrastającemu zainteresowaniu producja rowerów już w początkach czerwca równała się całorocznej wytwórczości ubiegłego roku.

# Rozszerzenie systemu zwrotu ceł

*Zapowiedź nowych rozporządzeń.*

W n-rze 31 tygodnika „Przemysł i Handel" czytamy:

Problem intensyfikacji eksportu, obecnie szczególnie aktualny wobec nadmiernego przywozu towarów zagranicznych i bierności naszego bilansu handlowego, wywołał konieczność gruntownej rewizji rozporządzeń dotychczasowych o zwrotach ceł przy wywozie krajowych wytworów za sprowadzone do ich wyrobu z zagranicy surowce, półfabrykaty i materjały pomocnicze.

Rewizja ta wykazała, że większość dotychczasowych norm zwrotów ceł, z których korzystają przy wywozie wyroby krajowe, nie jest jeszcze przystosowana do przeliczonych na nową jednostkę pieniężną stawek celnych (rozporz. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 lutego 1928 r. — „Dz. Ust. R. P." Nr. 15 poz. 112), wreszcie, że pewne artykuły, mające wszelkie dane na zbyt poza granicami kraju, wymagają dla wzmożenia ich eksportu wprowadzenia nowych zwrotów ceł.

Rezultatem przeprowadzonych badań jest opracowanie szeregu rozporządzeń z tej dziedziny, bądź zmieniających dotychczas obowiązujące, bądź wprowadzających nowe zupełnie zwroty ceł. Rozporządzenia te niebawem ukażą się w „Dz. Ust. R. P."

Z pośród dotychczas obowiązujących rozporządzeń zmienione zostały rozporządzenia o zwrocie cła przy wywozie: 1. wytworów hutniczych walcowanych i niektórych wyrobów metalowych (rozp. z dnia 1 lipca 1927 r. — „Dz. Ust. R. P." Nr. 63, poz. 561); 2. maszyn i narzędzi rolniczych (rozp. z dnia 9 grudnia 1925 r. „Dz. Ust. R. P." Nr. 123, poz. 880), bądź wprowadzone nowe, kasujące już przestarzałe — jak dotyczące odlewów żeliwnych (rozp. z dnia 13 października 1925 r. „Dz. Ust. R. P." Nr. 109, poz. 776, oraz z dnia 10 listopada 1925 r. — „Dz. Ust. R. P." Nr. 117, poz. 843).

Pozatem opracowano nowe rozporządzenia o zwrocie cła przy wywozie silników spalinowych.

Przemysł wytwarzający silniki spalinowe, jest jedną z nowopowstałych gałęzi produkcji i wymaga przeto troskliwej opieki. Poza zapewnieniem mu dostatecznej ochrony celnej, dbać należy zawczasu o umożliwienie mu wywozu jego wytworów przez zwrot ceł za sprowadzane z zagranicy półfabrykaty i materjały pomocnicze. Przewidywany eksport tych wyrobów wynosi około 60 silników, wartości około złotych 720 000.

Niezależnie od powyżej wymienionych zmian wprowadzono do rozporządzeń o zwrocie cła przy wywozie wyrobów hutniczych walcowanych i niektórych wyrobów metalowych nowe artykuły, nieobjęte dotychczas temi rozporządzeniami. Mianowicie wprowadzono: a) siatki jednolite (wyrabiane z blachy żelaznej lub stalowej) (punkt 9), b) puszki i naczynia również z blachy cynowanej, powleczonej innemi nieszlachetnemi metalami, lakierowanej, malowanej lub drukowanej (przez rozszerzenie punktu 10-go — dawniej 9-go), c) naczynia blaszane emaljowane.

Niezależnie od zmiany norm zwrotu cła już istniejących wprowadzono nadto do nowego rozporządzenia towary, które dotychczas nie korzystały ze zwrotu cła przy wywozie.

Siatki jednolite, które wyrabiane są z blachy żelaznej, stanowią obecnie poważny artykuł wywozowy i wymagają poparcia przy eksporcie.

Rozszerzono także zakres towarów, korzystających dotychczas ze zwrotu cła, dodając puszki oraz t. p. naczynia z blachy żelaznej, cynowanej lub powleczonej innemi nieszlachetnemi metalami, lakierowanej, malowanej lub drukowanej.

Przepisy o zwrocie ceł zastosowano również do naczyń blaszanych emaljowanych, które dotychczas nie korzystały ze zwrotu cła. Wyroby te na szczególną zasługują uwagę. Przemysł emaljerski już przed wojną wykazywał dużą ekspansję, a obecnie, pomimo nader utrudnionych warunków ze względu na konkurencję francuską, czeską, angielską, belgijską i inne, zdołał jednak dzięki należytej organizacji utrzymać się na rynkach międzynarodowych.

Niemniej jednak eksport ten odbywa się w warunkach anormalnych; wyroby te wywożone są bowiem poniżej kosztów produkcji, co w krótkim czasie zniszczyć może siły wytwórcze ekspansywnej gałęzi produkcji. Z powyższych więc względów przyznano tym wyrobom zwrot cła za sprowadzane z zagranicy półwyroby i chemikalja, niezbędne do produkcji emalji.

Powyższe zmiany niewątpliwie wpłyną na wzmocnienie eksportu, co przyczyni się do aktywizacji bilansu handlowego.

Omawiane wyżej normy zwrotu ceł zostaną w najbliższym czasie ogłoszone w „Dz. Ust. R. P."

# Ołów i miedź na rynku światowym

*UDZIAŁ POLSKI W PRODUKCJI OGÓLNEJ. — WZAJEMNY STOSUNEK WYTWÓRCZOŚCI GÓRNICZEJ I HUTNICZEJ W EUROPIE. — SPOŻYCIE. — ZESTAWIENIE PORÓWNAWCZE CEN OŁOWIU I MIEDZI. — PRZYCZYNY WAHAŃ.*

W światowej produkcji ołowiu Polska partycypuje w bardzo nieznacznym ułamku, wynoszącym procentualnie zaledwie 1 : 100, niemniej jednak ze względu na ważność tego metalu przedewszystkiem dla celów wojennych, podtrzymanie i możliwe zwiększenie produkcji jest dla nas rzeczą bardzo ważną. A tem bardziej, skoro nasza własna produkcja nie wystarcza na pokrycie zapotrzebowania wewnętrznego, interesuje nas sytuacja, jaka obecnie panuje na światowym rynku ołowianym.

Wśród producentów ołowiu prym dzierży Ameryka Północna (wraz z Meksykiem), która wytwarza 53% całkowitej produkcji światowej. Na drugiem miejscu stoi Europa, produkująca 25%, na trzeciem wreszcie dominja angielskie ze swemi 22%. Całkowita zaś wytwórczość światowa ołowiu wynosi obecnie dla wszystkich części świata 2 miljony ton.

Powyższe cyfry dotyczą wyłącznie produkcji hutniczej. Nieco inaczej przedstawia się wytwórczość górnicza. Otóż, jeżeli chodzi o Europę, stosunek pokrycia rudą, to znaczy jej czystą zawartością metalu, zapotrzebowania przemysłu hutniczego wyraża się liczbą 70%. Wynika stąd, iż pozostałe 30% pokryte być muszą z zasobów produkcji pozaeuropejskiej.

Odrębne znowu stanowisko zajmuje kwestja ustosunkowania się spożycia i wytwórczości. Pod tym względem istnieje znaczna różnica pomiędzy sytuacją w dziedzinie produkcji i konsumcji ołowiu a miedzi. Czynimy to zestawienie dlatego, że, jak to później zobaczymy, miedź i ołów są ze sobą w dalszej przeróbce przemysłowej silnie związane. A więc podczas gdy w zakresie spożycia miedzi Europa jest w wysokim stopniu uzależniona od Ameryki, która jest głównym producentem tego metalu, w zakresie produkcji i spożycia ołowiu utrzymuje się tu pewna równowaga, którą zgrubsza nazwaćby można samowystarczalnością. Coprawda, do całkowitego pokrycia swego zapotrzebowania konsumcyjnego z własnych zasobów Europie jest bardzo daleko, gdyż wewnętrzna jej produkcja pokrywa zapotrzebowanie zaledwie w połowie, to jednak dzięki temu, że całkowita niemal wytwórczość dominjów angielskich kieruje się do Europy, zależność jej od Ameryki staje się minimalna.

Moment ten posiada doniosłe znaczenie w kształtowaniu się sytuacji w przemyśle ołowianym. Brak rozgraniczenia zbytu na strefy stanowi przeszkodę dla kartelizacji tego przemysłu, ze względu na co, mimo zniżkowej tendencji cen, jaka obecnie nastąpiła, poszczególne ośrodki przemysłowe pracują indywidualnie. Pozatem każde z państw może stosować tu swobodną politykę celną. Tak naprzykład Stany Zjednoczone Ameryki utrzymują wysokie cła ochronne, które powodują znacznie wyższy poziom cen na rynku wewnętrznym, aniżeli na rynku światowym. Jest to o tyle celowe, że przemysł Stanów, mając wysokie zyski we własnym kraju, może przy eksporcie stosować pewnego rodzaju dumping, dostarczając ołów na rynki europejskie po cenach niższych od miejscowych, przez co zdolny jest do pomyślnej konkurencji.

Przechodząc do innej kategorji zagadnień, zajmiemy się najpierw sprawą łączności, jaka zachodzi w zużyciu dla celów przemysłowych pomiędzy ołowiem a miedzią. Jest to o tyle ciekawe, że ułatwi nam orjentację w dziedzinie wahań cen na ołów, zachodzących w poszczególnych latach.

Najpierw więc w przemyśle wojennym oba metale znajdują szerokie zapotrzebowanie. W większym jeszcze stopniu łączność ta ujawnia się w przemyśle elektrotechnicznym. Tak naprzykład statystyki amerykańskie wykazują, że blisko połowa tamtejszego spożycia ołowiu poszła na akumulatory i ochraniacze do kabli. Wynika z tego, że ołów tak samo, jak i miedź jest silnie zaabsorbowany przez tę gałąź przemysłową.

Ciekawe jest tymczasem, że podczas gdy ceny na miedź utrzymują się na rynku światowym z niewielkiemi odchyleniami, prawie że stale na poziomie przedwojennym, ceny ołowiu wykazują znaczne odskoki, wynoszące w niektórych latach (jak n. p. w r. 1925) do 200% zwyżki. Objaw ten wytłumaczy nam zestawienie każdorazowych cen z ilościowym stanem produkcji obu metali. Tak więc kiedy w r. 1913 wydobycie ołowiu wynosiło 1 290 tys. ton, a miedzi 1 070 tys. ton, w r. 1925 stosunek ten zmienił się na korzyść tej ostatniej, a produkcja wynosiła dla każdej z wymienionych pozycyj 1 610 tys. ton i 1 640 tys. ton. — Odpowiednio do tego zmienił się układ cen: w r. 1913 tona ołowiu kosztowała przeciętnie $18^{13}/_{20}$ Ł, w roku

1925 zaś $35^{17}/_{20}$ Ł. Oczywiście wzrost cen nie był tu proporcjonalny, jednakże nie ulega żadnej wątpliwości, iż zasadniczem jego podłożem było właśnie wykazane powyżej relatywne obniżenie się produkcji.

Po tym najwyższym swym stanie, ceny ołowiu zaczynają powoli opadać, aż w roku bież. powracają prawie do poziomu przedwojennego. W pierwszej połowie r. b. mianowicie płacono za tonę ołowiu przeciętnie 20½ Ł. Ale zarazem zmienił się także wzajemny stosunek produkcji ołowiu i miedzi. Ołowiu w pierwszej połowie r. b. wyprodukowano 1 miljon ton, miedzi — 910 tysięcy ton. Stosunek wzajemny zatem zmienił się znowu na korzyść ołowiu. Eliminując tedy momenty natury konjunkturalnej, dochodzimy do wniosku, że zasadniczy wpływ na zwyżkę cen w okresie r. 1925 miała niedoprodukcja ołowiu w stosunku do zwiększonego zapotrzebowania. W dalszych bowiem latach wraz ze wzrostem wytwórczości nastąpiło obniżenie się cen do poziomu normalnego.

*J. J.*

# O rynki południowe i południowo-wschodnie

## POŻYTECZNA INICJATYWA „EPOKI".

W połowie sierpnia r. b., wydawnictwo dziennika „Epoka" deleguje do państw Bliskiego Wschodu swych przedstawicieli, w osobach pp. redaktorów dr. Aleksandra Marchaya oraz Alfreda Pompera.

Zadaniem ich będzie zetknięcie się w tych krajach z poważniejszemi instytucjami gospodarczemi, celem zebrania na miejscu niezbędnego materjału gospodarczego, politycznego i społecznego. W szczególności chodzi wydawnictwu o rozwój i umocnienie stosunków ekonomicznych z krajami lewantyńskiemi, w których ekspansja polska w porównaniu do konkurencji zagranicznej jeszcze nie nawiązała dostatecznie silnych nici, — gdzie jednakże możliwości gospodarcze są w dalszym ciągu bardzo poważne.

Wymienieni delegaci mają prowadzić studja w następujących krajach: Rumunja, Węgry, Jugosławja, Grecja, Bułgarja, Turcja, Syrja, Palestyna, Egipt i Mezopotamja. Kraje te mogą być doskonałymi odbiorcami naszych produktów przemysłowych i rzemieślniczych i wzajemnie są w możności dostarczyć całego szeregu produktów surowych, półfabrykatów i towarów kolonjalnych, które dotychczas sprowadzamy do Polski z tychże krajów, jednakże za pośrednictwem innych cudzoziemskich eksporterów.

Toteż zarówno ze względu na konieczność nawiązywania bezpośrednich stosunków, jak i z uwagi na większe nastawienie naszego przemysłu na wschodnie rynki, aniżeli na rynki zachodnie, uważać należy inicjatywę „Epoki" za bardzo pożyteczną. Rezultaty tych zabiegów będą niewątpliwie bardzo ciekawe i powinny zainteresować najszersze nasze koła gospodarcze.

Wydawnictwo specjalne, które w następstwie tej podróży będzie opublikowane przez „Epokę", stanie się niewątpliwie jednym z licznych dowodów usiłowań naszej publicystyki gospodarczej w dziedzinie wzmocnienia naszego tętna ekonomicznego i stworzenia silnych podstaw niepodległości gospodarczej Polski.

# Zatrudnienie członków rodziny

## nie wpływa na kategorję świadectwa przemysłowego

W praktyce ciągle jeszcze sporną jest kwestja, czy przy zaliczaniu przedsiębiorstw handlowych do odpowiedniej kategorji świadectw przemysłowych uwzględniać również należy pracujących w przedsiębiorstwie członków rodziny.

Otóż ogłoszone zostało orzeczenie plenarne Sądu Najwyższego z 17. 11. 1927 II. K. 407-27, które sprawę tę powinno definitywnie rozstrzygnąć. Brzmi ono następująco:

„Wedle obowiązującej ustawy o państw. podatku przemysł. cechami zewnętrznemi, decydującemi o rozmiarach przedsiębiorstwa handlu towarowego a tem samem o jego kategorji, nadal pozostają następujące znamiona: rodzaj handlu, rodzaj sprzedawanego towaru, przeważający element kupujących, rozmiary, wygląd i charakter pomieszczenia składu, liczba oddzielnych składów i wreszcie liczba dorosłych, najemnych subjektów handlowych, natomiast praca pomocnicza członków najbliższej rodziny właściciela, mieszkających z nim pod wspólnym dachem i będących na jego utrzymaniu, nie gra w tej mierze żadnej roli".

Ze względu na to, że orzeczenie powyższe wydane zostało na plenarnem posiedzeniu Sądu Najwyższego, mamy prawo spodziewać się, że władze skarbowe zastosują się do niego i zaprzestaną swej praktyki dotychczasowej zaliczania także członków rodziny do sił pracujących w przedsiębiorstwie, na której to podstawie opierały one żądanie wykupienia patentu wyższej kategorji.

# Z ŻYCIA GOSPODARCZEGO ZAGRANICY

**NIEMCY.**

Przemysł górniczy i metalurgiczny przedstawiają naogół pod względem zatrudnienia, produkcji i zbytu obraz zadowalający, jakkolwiek niektóre gałęzie tych przemysłów pozostawiają pod temi względami wiele do życzenia.

W Zagłębiu Ruhry produkcja węgla od połowy czerwca aż do połowy lipca wynosiła przeciętnie około 365 000 ton tygodniowo, mianowicie wydobyto w tygodniach

od 17 do 23 czerwca ton 358 357
od 24 do 30 czerwca ton 378 908
od 1 do 7 lipca ton 360 330
od 8 do 14 lipca ton 364 943

Dobry stan zajęcia jest i w hutnictwie. Produkcja surówki żelaza wynosiła w maju 1 044 046 ton, w czerwcu 1 021 350 ton; stali surowej wyprodukowano w maju 1 248 765, w czerwcu 1 294 538 ton.

W przemyśle maszynowym zachodzą miejscami lekkie sezonowe polepszenia. Naogół jednak stan zajęcia i produkcji nie wychodzi ponad zadowalający. To samo dotyczy przemysłu wyrobów metalowych i elektrotechnicznych. Wytwórnie samochodów są dobrze zajęte.

Inaczej nieco ma się sprawa zbytu. Zapotrzebowanie węgla zwłaszcza opałowego na rynku wewnętrznym wzrosło w czerwcu i lipcu znacznie, szczególnie w porównaniu z zapotrzebowaniem w maju. Eksport, przeciwnie, słabnie coraz więcej.

Zbyt żelaza i stali na rynku krajowym utrzymuje się na zwykłej wysokości; rynek zagraniczny wykazuje bardzo nierównomierne zapotrzebowanie, przeto i wywóz odbywa się w ilościach nierównych. Począwszy od pierwszego lipca międzynarodowy trust stali surowej wyznaczył dla Niemiec kwotę eksportową w ilości 300 000 ton miesięcznie.

Ruch budowlany utrzymuje się stale żywy i wzmożony, jemu też zawdzięcza przemysł żelazny zadowalający zbyt żelaza i stali budowlanej.

**ANGLJA.**

Na tutejszym rynku węglowym i metalowym panuje spokój, właściwy okresowi latowemu. Powtarza on się rok rocznie w czasie wakacyjnym i nikt się tem wielce nie zraża. Liczne zakłady, które i w ciągu roku częściowo tylko były zatrudnione, obecnie całkowicie wstrzymały pracę. Głównym powodem tego zarządzenia jest brak zamówień. Zmiana nastąpić może dopiero z końcem sierpnia.

Zamówienia na surówkę żelaza są bardzo małe, a ceny właściwie pozostają zawsze niżej notowań przemysłowych i handlowych.

Małe zainteresowanie budzi również stal zagraniczna. Kupcy i przemysłowcy wstrzymują się od kupna, gdyż oczekują dalszej zniżki cen, spowodowanej wzajemną konkurencją przemysłowców i silną podażą. Taki obraz przedstawiają główne ośrodki przemysłu żelazno-metalurgicznego jak Lancashire, Sheffield i Birmingham.

„Economist" pod datą 28. 7. 28 podaje następujące dane co do produkcji i przywozu rudy żelaznej w roku 1927. Wedle tych danych wydobyto w kraju rudy żelaznej w roku 1927 11.18 milj. ton, przeciw 4.09 milj. ton w r. 1926, 12.71 milj. t. w r. 1920 i 16.00 milj. ton w r. 1913. Przywóz rudy żelaznej wynosił w roku 1927 5.17 milj. ton, gdy w roku 1913 doszedł sumy 7.13 milj. ton.

Przeciętna zawartość żelaza krajowej rudy wynosiła w roku ubiegłym 30%; przytem najmniejsza 24% z Zagłębia Nord-Lincolnshire i najwyższa 54% w Nord-Lancashire.

„The Financial News" z dnia 23 lipca r. 1928 podają wiadomość, pochodzącą z biura Reutera, że nawiązane zostały wstępne rokowania w sprawie wykluczenie czynników konkurencyjnych przy eksporcie węgla na rynki północne oraz w sprawie podziału tychże rynków. Notatka zaopatrzona jest w ocenę, że rokowania te rokują dobre nadzieje powodzenia i że doprowadzą do pożądanego skutku odprężenia walki o rynki zbytu węgla.

**FRANCJA.**

Dokładne określenie położenia gospodarczego przemysłu żelaznego i metalurgicznego we Francji sprawia nielada trudności. Rynek krajowy wykazuje znaczną ruchliwość przy mocnej tendencji cen. Liczne zakłady prowadzą podwójne notowania: jedne dla odbiorców zamorskich, a drugie dla odbiorców krajowych i państw europejskich. Różnica tych notowań wynosi czasami aż 4 fr. za tonę, na korzyść odbiorców zamorskich. Oczywista, cierpi na tem stałość i jednolitość rynku. Najczęściej udzielają firmy pewnych ulg cennikowych także kupcom i odbiorcom z innych państw kontynentu w wysokości od 30 do 60 centimów na tonę.

Obecnie fabryki przyjmują zamówienia z pięcio i sześciotygodniowym terminem odstawy, gdy jeszcze przed miesiącem żądano terminu dwu i trzymiesięcznego. Oznacza to, że zamówień brak i fabryki nie mają pracy zapewnionej na więcej jak 1½ do 2 miesięcy.

Eksport obejmuje głównie półfabrykaty w sztabach i płytach.

Przemysł stalowy ma wielkie trudności w pokonywaniu konkurencji. Produkcja utrzymuje się mimoto na stałym poziomie. Dla zapewnienia sobie odbiorców i utrzymania klienteli tak krajowej, jak i kontynentalnej i zamorskiej stalownie i fabryki gotowych wyrobów stalowych udzielają swym odbiorcom poważnych udogodnień płatniczych i ulg cennikowych.

**JAPONJA.**

Naczelne przedsiębiorstwa stalowe zwróciły się do dyrekcji państwowych zakładów stalowych z propozycją o zniesienie a przynajmniej o zmniejszenie ograniczeń produkcji stali i wyrobów stalowych, obowiązujących od początku maja roku ubiegłego. Wedle tych ograniczeń wolno było produkować przedsiębiorstwom: Japońskim zakładom rur stalowych 40 000 ton rocznie, przedsiębiorstwu górniczemu Kamaischi 35 000 ton, stalowniom Kobe 40.7 tysięcy ton, Kokura 11.7 tys. ton, Fuja 23.2 tys. ton, Japan 1.2 tys. ton, zakładom żelaznym Osaka 30.0 tys. ton, stoczni Kawasaki 17.5 tys. ton, łącznie 200 tys. sztab i wyrobów stalowych. Jakie stanowisko zajmie dyrekcja stalowni państwowych wobec tej petycji przedsiębiorców prywatnych dotychczas nie wiadomo. **(Zebrał i opracował *J. Taberski*).**




5575 t

# „Der Eisenhändler"

**Berlin SW 61, Teltower Strasse 35/36**

Znane najlepsze i ulubione pismo fachowe dla branży żelaza, towarów żelaznych, narzędzi, sprzętów domowych i kuchennych oraz handlu maszyn itp. Najlepszy informator źródeł zakupu i organ ogłoszeniowy dla wymienionych branż.

**Wychodzi od 35-tu lat i dwa razy w tygodniu**
**Na życzenie numery okazowe.**

Wszelkich wiadomości udziela się za nadesłaniem kosztów pocztowych.
Korespondencja tylko w niemieckim języku.

---



# „Metalurgja"

T. z o. p.

## POZNAŃ

**STRUMYKOWA 19-20**

TELEFON 21-26

6189

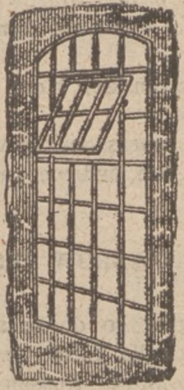
wykonuje

**Okucia budowlane**

**Okucia wagonowe**

**Armatury mosiężne**

---



# „ZAGŁĘBIE"

**FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH**
**SOSNOWIEC**
**ul. Robotnicza 2. ◆ Tel. 11-57**

Wykonuje terminowo i po cenach przystępnych:
**okna żel., wiązary dachowe, balustrady, bramy, różnego rodzaju wózki dla kolejek wąskotorowych oraz inne w/g nadsyłanych szkiców**

6149

---

# Odlewy lano-kute

(Temperguss)

w pierwszorzędnej jakości, dające się zginać i skręcać **na zimno** do jaknajdalej idących granic

wykonuje podług modeli, wzorów i rysunków

**Odlewnia żelaza lano - kutego i zwyczajnego szarego**

**B. Kołodziejczyk i S-ka**
**POZNAŃ - Górczyn, ulica Sielska 6.**
Telefon 6296 i 6433.

6154

---

**Kupcy! Kupcy!**

**Najtańsze źródło zakupu wszelkich instrumentów muzycznych oraz przyborów do tychże.**

We wielkim wyborze

**latarki elektryczne**

(pucharki) i **BATERJE** różnych marek poleca tylko dla odsprzedawców.

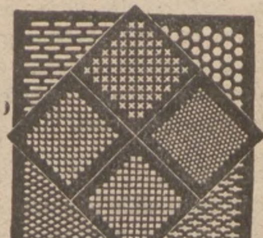
**Bracia FEIGENBAUM, Kraków,**
**Meiselsa 5.**

6124

---

# BLACHY DZIURKOWANE (SITA)

5706



dla przemysłu żelaznego, cementowego, papierniczego, kopalnianego, chemicznego; dla rolnictwa, cukrownictwa, młynarstwa, fabryk krochmalu, gorzelni i browarów, do wszelkich urządzeń i aparatów technicznych, oraz blachę ażurową do celów budowlanych, ozdób itp.

Wykonywa z wszelkich materjałów w dowolnych rozmiarach i grubości.

**WYTWÓRNIA BLACH DZIURKOWANYCH**
**„SITO"** WARSZAWA, UL. DOBRA 86
telefon 1-92.

5717

# KRONIKA EKSPORTOWO-IMPORTOWA

OPARTA NA BEZPOŚREDNICH INFORMACJACH Z PAŃSTWOWEGO INSTYTUTU EKSPORTOWEGO; IZB HANDLOWO-PRZEMYSŁOWYCH; IZB HANDLOWYCH MIĘDZYPAŃSTWOWYCH W KRAJU I ZAGRANICĄ; KONSULATÓW RZECZYPOSPOLITEJ I PAŃSTW OBCYCH — TARGÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH ORAZ ZWIĄZKÓW GOSPODARCZYCH.

### MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA W BARCELONIE.

Międzynarodowa Wystawa w Barcelonie, w czasie od 1-go kwietnia do 31-go grudnia 1929 roku pod protektoratem J. Kr. Mości Króla Hiszpańskiego, będzie największą jaka dotąd kiedykolwiek miała miejsce. Koszta ogólne wystawy przewidziane są na około 25 000 000 dolarów (130.000.000 pesetów).

Dział przemysłowy zawierać będzie wszystko, co wchodzi w zakres przemysłu, handlu i rolnictwa, natomiast dział sportowy będzie reprezentowany we wspaniałym pałacu sportowym i stadjonie, obliczonym na 65 000 widzów.

Wreszcie bardzo poważny dział na wystawie zajmie archeologja i sztuki piękne.

Prawie wszystkie państwa kuli ziemskiej biorą udział na wystawie we własnych pawilonach.

Rząd Rzpl. Polskiej został również zaproszony do wzięcia udziału w wystawie, przyczem teren pod budowę pawilonu zarząd wystawy ofiaruje bezpłatnie.

### ŚWIADECTWA POCHODZENIA OD TOWARÓW EKSPORTOWANYCH DO TURCJI.

Ustalone zostały następujące przepisy co do świadectw pochodzenia dla towarów przeznaczonych dla Turcji: świadectwa pochodzenia przedstawiane Wydziałowi Konsularnemu przy Poselstwie Tureckiem w Warszawie muszą być wystawiane przez polskie Izby Przemysłowe i Handlowe. W miejscowościach, gdzie Izby Handlowe nie istnieją, świadectwa pochodzenia mogą wydawać Związki przemysłowo-handlowe. Do oryginału świadectwa pochodzenia musi być dołączona jego kopja. Faktury winny być potwierdzone przez Izby Handlowo-Przemysłowe lub wyżej wymienione Związki. Świadectwa te podlegają opłatom w stosunku do rynkowej wartości towarów.

Do 2 tys. Ł. tureck. 20 para za każde 100 piastrów, ponad 2 tys. Ł. tureck. 10 para za każde 100 piastrów. Świadectwa pochodzenia na towary, których wartość rynkowa nie przekracza 50 Ł. tureck. są wizowane i legalizowane bezpłatnie. Koszta wizowania względnie legalizowania świadectw pochodzenia przy towarach o wartości od 50—2.000 Ł. tureck. wynoszą: 20 para za każde 100 piastrów, ponad 2.000 Ł. tureck. 10 para za każde 100 piastrów.

### POLSKO-CZESKI UKŁAD W ZAKRESIE EKSPORTU NACZYŃ EMALJOWANYCH.

Między organizacjami fabryk naczyń emaljowanych Polski i Czechosłowacji zawarty został układ rozgraniczający rynki zbytu. Na mocy tego układu fabryki czeskie naczyń emaljowanych mają zaniechać eksportu na rynki północne (Finlandja, Estonja, Łotwa), polskie natomiast mają odstąpić czeskim rynki południowe, mianowicie: austrjacki, węgierski i bałkański.

Układ ten wykluczający na powyższych rynkach konkurencję między głównymi dotychczasowymi rywalami, pozwoli na uzyskanie lepszych cen eksportowych, o ile tylko nieporozumienia wynikłe w polskim syndykacie naczyń emaljowanych nie utrudnią samego eksportu.

# WIADOMOŚCI Z BRANŻY

### W SPRAWIE UTWORZENIA SYNDYKATU ODLEWNI METALOWYCH.

Jak się dowiadujemy, z inicjatywy Odlewni Sp. Akc. „Stąporków" przy poparciu Związku Polskich Przemysłowców Metalowych ma powstać syndykat odlewni metalowych. Narazie chodzi o zsyndykalizowanie odlewów handlowych. Godnym uwagi jest fakt, że na blisko dziesięć większych odlewni na Górnym Śląsku tylko trzy zostały zaproszone na zebranie, które odbyło się dnia 23 lipca w Warszawie. Zaznaczyć należy, że odlewnie śląskie witają projekt utworzenia syndykatu bardzo życzliwie.

### RYNEK WĘGLOWY NA NIEMIECKIM G. ŚLĄSKU.

W związku z podwyżką z dnia 1 lipca cen węgla na niemieckim G. Śląsku, uległa również podniesieniu cena koksu dla hut (t. zw. Hüttenkoks) o 1.05 R. M. na tonie. Wobec przewidywanej zwyżki cen zapanowało w czerwcu znaczne ożywienie na rynku. Zapasy koksu w czerwcu uległy redukcji o 8.469 ton, zaś eksport koksu wzmógł się o 24.18 ton.

### MIĘDZYNARODOWY KARTEL OŁOWIANY.

Przemysłowcy angielscy, posiadający wielkie kopalnie ołowiu, cynku i srebra w Australji, wystąpili z projektem międzynarodowego porozumienia dla uregulowania, ściślej, podwyższenia ceny ołowiu i cynku. Kiedy do roku 1925 produkcja światowa tych artykułów nie mogła pokryć zapotrzebowania, to obecnie leżą na składach jeszcze zapasy z dwóch lat, na skutek wielkiego zwiększenia produkcji Meksyku i Kanady, które spowodowało spadek cen ołowiu i cynku o 35 proc.

Przemysłowcy angielscy są zdania, że rabunkowa eksploatacja w niektórych krajach doprowadzi w krótkim czasie do wyczerpania się dzisiejszych zasobów, wobec czego ograniczenie produkcji i zapewnienie jej opłacalności leży również w interesie konsumcji.

Podniesienie cen cynku odbiło się bardzo dodatnio i na interesach polskiego przemysłu cynkowego, który zajmuje bardzo poważne miejsce w Europie.

### PODWYŻKA STAWEK CELNYCH W BUŁGARJI.

Dnia 26 lipca b. r. podniesione zostały w Bułgarji stawki celne o 33.3%, wskutek zmiany relacji lewów papierowych do lewów złotych, mianowicie z 15 na 20. Wyłączone zostały artykuły pierwszej potrzeby, jak cukier, makarony, smary i sól; pozatem niektóre wyroby włókiennicze, produkty naftowe, szyny, rury, maszyny elektryczne, przewodniki i radjatory.

### PRODUKCJA WRĘBIAREK W ROSJI SOWIECKIEJ.

„Donugol" przystąpił do zorganizowania w swych przedsiębiorstwach produkcji wrębiarek i części do nich. W obecnej chwili jedna z fabryk „Donugla" w Gorłowie wypuściła już wrębiarkę elektryczną lekkiego typu p. n. „Siskal", która podczas prób dała dobre rezultaty. Maszyna ta nadaje się w większym stopniu do eksploatacji w Zagłębiu Donieckiem, gdzie warstwy węgla odznaczają się szczególną twardością, od maszyn zagranicznych. W końcu r. b. fabryki: „Sierp i Młot" oraz fabryka w Gorłowie mają także produkować wrębiarki typu ciężkiego. Produkcja tych maszyn i ich części jest znacznie tańsza od zagranicznych.



# Zapytania w sprawie krajow. źródeł dostawczych.

Pośrednictwa między jedną a drugą stroną podejmujemy bezinteresownie. Jedynie na koszty utrzymania specjalnego biura dla tych spraw i pokrycia bardzo licznej codziennej korespodencji należy zapłacić za każde ogłoszone zapytanie 2.— zł., które to zapytanie będzie następnie ogłaszane aż do wpłynięcia oferty. Firmy zaś, zgłaszające się na zapytania, wpłacają na każde zapytanie 1.— zł Firmy zagraniczne płacą za każdą informację 2 fr. szwajc., z Niemiec 2.— RM. — Firmy, mogące dostarczyć jakiekolwiek objekty zgłoszone do naszego działu informacyjnego, zechcą jaknajwięcej z tego działu korzystać, gdyż mamy liczne potwierdzenia, że przez nasz dział informacyjny doszły już do skutku niejedne poważne transakcje. **Zaznaczamy jeszcze jaknajwyraźniej, że odpowiedzi dajemy jak i zapytania przyjmujemy jedynie od stałych abonentów pisma.**

UPRASZA SIĘ O PODANIE ADRESU:

Nr. 4040. fabryki krajowej, dostarczającej druty niklowe dla elektrotechniki.

Nr. 4045. firmy, dostarczającej rolki i szyny do szaf rozsuwanych.

Nr. 4060. firmy, dostarczającej rysunki do wyrabiania zabawek blaszanych.

Nr. 4061. firmy, zakupującej zabawki blaszane.

Nr. 4078. firm, dostarczających dzwonki korytarzowe do kręcenia.

Nr. 4091. fabryki, wyrabiającej kołnierze amerykańskie( amerikanische Flanschen), z gwintem gazowym, tłoczone hydraulicznie z żelaza kowalnego 2, 2½, 3, 4. — Brzeg, otwór i powierzchnia uszczelniająco toczone z nutem i wypustką.

Nr. 4093. firmy, która może dostarczyć blachę poniklowaną do wyrobu pluskiewek.

Nr. 4098. firmy, mającej na składzie części zamienne do samochodów marki „Mathis".

Nr. 4102. firmy, wyrabiającej miechy kowalskie.

Nr. 4104. fabryki, dostarczającej maszyny do czesania wełny.

Nr. 4105. fabryki, dostarczającej maszyny do czesania trawy morskiej.

Nr. 4106. fabryki, dostarczającej maszyny do czesania wełny i przędzenia jednocześnie.

Nr. 4107. fabryki, dostarczającej maszyny do walenia sukna (wależnie).

Nr. 4108. fabryki, dostarczającej maszyny do mechanicznego obierania owoców i wybierania wnętrzności.

Nr. 4113. fabryki, która może dostarczyć dużemi ilościami pręty okrągłe ze szkła kolorowego i białego, grubości 4 do 5 mm.

Nr. 4116. firmy, wykon. drezyny rowerowe 1 lub 2 osobowe do kolejki wąskotorowej.

Nr. 4118. firmy, która może dostarczyć na odpłatę piec do wulkanizacji 7—8 oponowy.

Nr. 4122. firmy, dostarczającej rowery marki „Anker".

Nr. 4126. firmy, dostarczającej duże maszynki do mielenia kości.

Nr. 4128. firmy, dostarczającej rury ca. 2 II czysto mosiężne, oraz uchwyty i końcówki, służące jako barjerki ochronne przed okna wystawowe.

Nr. 4114. kto dostarcza suszarnie do jarzyn.

Nr. 4115. kto dostarcza kolejki polne.

Nr. 4123. firmy, gdzie można nabyć surowiec do wyrobu guzików, tj. macicę perłową i orzech kokosowy.

Nr. 4129. fabryki, dostarczającej łączniki do urządzeń klozetowych.

Nr. 4132. gdzie można kupić wielokrążek z wagą do 2 500 kg.

Nr. 4133. które firmy wyrabiają, lub dostarczają przyrządy pożarnicze, jak pompy, węże itp.

## NOWE WYDAWNICTWA

Nakładem **Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie** ukazało się skromnie zatytułowane **„Sprawozdanie"** z czynności oraz protokóły posiedzeń plenarnych Izby w roku 1926.

Pokaźna pod względem ilości stron (350) broszura zawiera bardzo wiele cennego materjału informacyjnego i sprawozdawczego, pozwalającego doskonale zorjentować się w agendach i zakresie działania Izby lwowskiej, odgrywającej dziś bardzo wybitną rolę w życiu gospodarczem Małopolski Wschodniej.

Poza szczegółami ściśle sprawozdawczemi znajdujemy tam obszerne omówienie położenia w niektórych ważniejszych działach przemysłu i handlu Małopolski Wsch. oraz ogólne uwagi o położeniu gospodarczem tej dzielnicy.

Sprawozdanie to, przejrzyście zestawione, może być dla swych źródłowych materjałów zajmującą lekturą nietylko dla kupców i przemysłowców, lecz i dla każdego, kto tylko żywiej interesuje się sprawami gospodarczemi, zwłaszcza swych najbliższych okolic.

## Z ŻYCIA PLACÓWEK
### PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH

**„ŻAR" Fabryka Siatek Żarowych S. A., Nowy Tomyśl.** Na ostatniem walnem zebraniu akcjonarjuszów dyr. Zawadowicz przedłożył sprawozdanie Zarządu. Zamknięty per 30. 7. r. b. rok gospodarczy dał rezultaty dodatnie.

Spółka osiągnęła w roku sprawozdawczym w sprzedaży nadwyżkę o ca 100 000 sztuk w porównaniu z rokiem ubiegłym. Wskutek pewnych posunięć organizacyjno-technicznych, produkcja przekroczyła prawie 250 tysięcy sztuk, w porównaniu z rokiem ubiegłym. Wysoki stosunkowo zysk przedsiębiorstwa pochodzi nietylko z wyników produkcji, ale jest także następstwem pewnych umów konwencyjnych o charakterze międzynarodowym. Brak szerszej konsumcji wewnętrznej nie pozwala na całkowite wyzyskanie aparatu technicznego. Co do możliwości eksportowych należy zaznaczyć, że przydzielona nam na zasadzie umowy międzynarodowej Rosja jako rynek zbytu zupełnie zawiodła. Najbliższy rok zapowiada się normalnie, a nawet liczyć się należy z dalszym wzrostem sprzedaży. Z osiągniętego zysku otrzymują akcjonarjusze za r. 1927-28 dywidendę w wysokości 35.

Kapitał akcyjny Spółki zwaloryzowano z 250 000 na 500 000 zł. Skład Zarządu i Rady Nadzorczej pozostał niezmieniony.

# DZIAŁ AUTOMOBILOWY

## Współzawodnictwo pomiędzy samochodem a koleją

**Szala zwycięstwa przechyla się coraz bardziej w stronę samochodu.**

Zajmująca walka toczy się obecnie w Niemczech pomiędzy samochodem i koleją i to nietylko w dziedzinie przewożenia osób, lecz także — co ważniejsze i bardziej niespodziewane — w dziedzinie przewożenia towarów. Samochody stanęły do walki na pozór nierównej i odnoszą w licznych wypadkach zwycięstwa.

W sprawie tej przynosi „Berliner Tageblatt" zajmujący artykuł H. Magnus-Levy'ego, z którego czerpiemy następujące informacje: Wzrost ruchu prywatnych samochodów jest wynikiem tych udogodnień, które daje samochód zarówno ciężarowy, jak i osobowy. Należy uwzględnić, że świat gospodarczy pragnie coraz bardziej uniezależnić się od kolei, która jest skrępowana pod względem przestrzeni, czasu i techniki, a posługiwać się środkami komunikacyjnemi, niezależnemi od powyższych czynników. To jest oczywiście dopiero początek.

Kupiec, używając samochodu, oszczędza koszt załadowania, zyskuje krótszy czas transportu i ma lepszą ochronę towaru przed uszkodzeniem, gdyż samochód przewozi towary od domu do domu, skutkiem czego odpadają przeładowania i koszty przeładowań. Z powodu krótszego czasu przewozu są także taryfy samochodów ciężarowych często niższe od taryf kolejowych.

Przewożenie towarów zapomocą samochodów ciężarowych jest zdobyczą czasów powojenych. Podczas wojny przewożono samochodami amunicję, prowjanty i wszelkie zapotrzebowania wojenne na wielkie odległości, przyczem doświadczenia wypadły na korzyść samochodów. Nie było powodów, ażeby po wojnie wyrzec się dalszych prób. Początkowo powstały tak zwane linje dowozowe, na których samochody dowoziły towary z odległych środowisk produkujących do najbliższej większej stacji i naodwrót — rozwoziły towary ze stacji kolejowej do kupców.

Była to pierwotnie czynność pomocnicza wobec kolei. Z biegiem czasu powstały samoistne linje samochodowe, które przewożą towary na większych przestrzeniach i już występują jako konkurentki wobec kolei. Ponieważ te prywatne przedsiębiorstwa samochodowe nie mają stałego planu jazdy, lecz utrzymują ruch wedle potrzeby, więc rentowność ich jest wielka. Stały plan jazdy jest o tyle ryzykowny dla kolei, że nie wie ona nigdy, czy wagony pociągu będą zapełnione. Kupiec, który może towarem zapełnić cały samochód, może ruszyć w drogę każdej chwili.

Już dzisiaj istnieją linje, na których samochody kursują kilka razy w tygodniu, a nawet kilka razy dziennie, jak Berlin — Hamburg, Hamburg — Hanower, Hamburg — Chemnitz i inne. Udogodnienia ruchu samochodowego polegają nietylko na szybkości przewozu i niezawisłości od czasu i drogi, ale także na korzystnych taryfach. Poniższa tabela podaje cyfry porównawcze taryf kolejowej i samochodowej:

| | klm. | od stacji do stacji kol. nta za 100 kg. | |
|---|---|---|---|
| | klm. | od stacji do stacji kol. | samoch. od domu do d. |
| Berlin — Hamburg | 286 | 3.54 M. | 3.50 M. |
| Berlin — Hanower | 256 | 4.34 M. | 4.— M. |
| Berlin — Lipsk | 164 | 3.02 M. | 2.70 M. |
| Berlin — Drezno | 181 | 3.28 M. | 2.80 M. |

Niemieckie koleje państwowe starają się usunąć tę konkurencję w ten sposób, że usiłują wziąć w swój zarząd linje samochodowe, albo przynajmniej zapomocą udziałów zapewnić sobie wpływ na ich politykę taryfową. Ale to nie wiedzie do celu. Prawny środek istniałby tylko wtedy, gdyby linje samochodowe ogłosiły codzienny stały rozkład jazdy i naruszyły w ten sposób monopol kolei. Ale linje samochodowe nie czynią tego. Ruch na nich jest doraźny wedle potrzeby. A jeżeli koleje chcą z linjami samochodowemi zawrzeć jakąś ugodę, to chyba ma tu coś do powiedzenia także ogół kupców i przemysłowców.

# Rak IV — przy próbnej jeździe zdruzgotany

**Przyczyna katastrofy wyrwana rura rakietowa.**

Dnia 4 sierpnia odbyła się na torze kolejowym pod Burgwedel w Hanowerze ponowna próba jazdy nowego wozu rakietowego Opla Rak IV., podczas której samochód uległ całkowitemu rozbiciu.

Przebieg tej niefortunnej próby był następujący. O godzinie czwartej rano przybył na miejsce próby, wyznaczone przez dyrekcję kolejową p. Fritz v. Opel wraz z zaproszonymi gośćmi, technikami i przedstawicielami prasy. Na miejscu pracowali już monterzy firmy Opel, zajęci zestawianiem samochodu Rak IV. Specjalna komisja złożona z delegatów dyrekcji kolejowej i fachowców techników wyjechała osobną drezyną na inspekcję toru kolejowego, który znaleziono w zupełnym porządku i gotowy do jazdy próbnej.

Na dany znak samochód Rak IV startował w chmurze dymu, która zasłoniła samochód przed oczami widzów. Nagle nastąpił wybuch olbrzymiej ilości rakiet, które przy niebywale silnej detonacji, jako nie przeliczony rój eksplodujących kul świetlnych wzbiły się w powietrze: stało się, wszyscy byli przekonani, że Rak IV uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, że nowa próba zakończyła się nową katastrofą. Gdy chmura dymu znikła, można było skonstatować co właściwie się stało.

Samochód zupełnie zdruzgotany leżał na prawym nasypie toru kolejowego. Po bliższem zbadaniu rozbitego wozu, zauważono brak jednej rury rakietowej, która została wyrwana ze ściany i spowodowała przedwczesny wybuch wszystkich innych rakiet. Istotnie po dłuższem jej szukaniu, znaleziono ją rozbitą w pewnej odległości od samochodu.

Zniszczony samochód Rak IV był znacznie cięższy, aniżeli poprzednie, gdyż ważył około 800 kg. Dla większego bezpieczeństwa rakiety były tak ułożone, że przy eksplozji siła wybuchowa mogła być zmniejszona i przytłumiona. Samozapalanie się rakiet następować miało po dwie naraz co trzy i pół sekundy.

Na wozie nie było żadnych istot żyjących.

# POSTĘPY W PRZEMYŚLE

## Rozwój wysokowartościowych stali

Pierwotny zapał dla stali niklowej zczasem z powodu jej wysokiej ceny zaczął ustępować. Zwrócono się też nasamprzód w Ameryce do tańszych stali węglistych. Już w roku 1913/14 wykazał Haberkalt, iż stale węgliste w zupełności nie ustępują stalom niklowym z zawartością 1,4—2,5% Ni, pod względem własności fizykalnych. Ze stali wysokowęglistej zbudowany jest most na Hellgate koło New Yorku. Stal użyta do budowy posiada skład następujący: 0.27—0.34% C (węgla) i 0.52—0.64% Mn (manganu). Po stali węglistej wyrabia Ameryka t. zw. high-silicon-steel t. zn. stal wysoko wartościową z dodatkiem krzemu od 0.25—0.28%. Zawierała ona 0.32—0.40% C, 1.2—1% Mn, 0.2—0.4% Si, do 0.4% P i 0.05 S. Wytrzymałość na złamanie 56 do 64 kg/mm².

Ze stali tej wybudowano w Ameryce most Metropolis na Ohio i most Cincinati, nadto na Delaware i Hudsonie. Środkowe przęsło wiszące na moście Delaware o rozpiętości 533 m. waży 36.600 ton. Stal krzemową, podobnie jak i węglistą, wyrabia się jedynie w celach uzyskania możliwie wysokowartościowego budulca tańszego od stali niklowej.

Stal krzemowa jest w procesie powstania swego o wiele wrażliwsza od zwykłej stali i wymaga też od jej wytapiania aż do końcowej obróbki w warsztatach konstrukcyjnych nadzwyczajnej staranności. W celu utrzymania równomiernej trwałości musi jej skład obracać się w pewnych granicach. Koszty produkcji stali krzemowej są wyższe, niż stali węglistej. Jakolwiek wyższe te koszta zastosowanie tej stali nieco ograniczają, nie może się dzisiaj bez niej obejść ani budowa okrętów, ani budowa wozów kolejowych. Zastosowanie tej stali w ostatnim wypadku zmniejsza ciężar własny wozu w stosunku do ciężaru jego nośności.

Naturalnie nie należy mniemać, iż wraz z wytworzeniem tej stali rozwój wysokowartościowego budulca osiągnął swoje szczyty. Nauka w tym kierunku nie spoczywa, a przewodnictwo w poszukiwaniach objęło hutnictwo niemieckie i amerykańskie. Wzmożenie produkcji azotu z powietrza, według nowych zasad, gdzie ma się do czynienia z wysokiemi ciśnieniami i temperaturami, postawiło metalurgji nowe zadania.

Wysokie ciśnienia, aż do 1500 atm. nasunęły wiele trudności konstruktywnych, a zadania utrudniał nadto brak ściślejszych danych wytrzymałości materjałów konstrukcyjnych w tych wysokich temperaturach do 500° C.

Najlepsze wyniki uzyskano ze stopami z chromu, niklu, żelaza i krzemu. Bureau of Chemistry and Soils, U. S. Dep. of A. zapoczątkowało szereg planowych badań, a skład pierwszego szeregu prób z 10 stali jest następujący:

| Próba Nr. | C% | Mn% | P% | S% | Si% | Cr% | Ni% | Inne pierwiastki |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 31 | 0,19 | 0,43 | 0,008 | 0,003 | 0,17 | — | — | — |
| 32 | 1,01 | 0,40 | 0,007 | 0,036 | 0,16 | — | — | — |
| 33 | 0,24 | 0,52 | 0,008 | 0,032 | 0,03 | — | 3,43 | — |
| 34 | 0,30 | 0,68 | 0,012 | 0,024 | 0,26 | 0,93 | — | 0.18 wanad |
| 35 | 0,39 | 0,70 | 0,011 | 0,044 | 0,29 | 0,84 | 3,56 | — |
| 36 | 0,27 | 0,59 | 0,014 | 0,022 | 0,13 | 1,00 | 1,60 | — |
| 37 | 0,93 | 0,30 | 0,010 | 0,014 | 0,21 | 1,47 | — | — |
| 38 | 0,48 | 0,79 | 0,030 | 0,029 | 0,23 | 0,50 | — | — |
| 39 | 0,58 | 0,36 | 0,004 | 0,017 | — | 0,55 | 0,21 | 1,62 wolfram |
| 40 | 0,10 | 0,31 | 0,008 | 0,023 | 0,31 | — | 4,87 | — |

Próby zostały starannie wyżarzone i sporządzone w formie cylindrów, do których włożono nadto po dwie próby na rozdarcie i pęknięcie i 1 próbkę na korozję. Cylindry zostały poddane działaniu gazu złożonego z 3 cz. wodoru, 1 cz. azotu i 8,3% amoniaku, pod ciśnieniem 100 atm. w temp. 500° C. Dzia-

łanie trwało 4 miesiące, poczem badano tak mikroskopijnie, jak i makroskopijnie.

Wykazały się znaczne ubytki trwałości i wytrzymałości. Następowało wydzielanie się węgla i występowanie rys na próbkach, częstokroć wspólnie lub niezawiśle jedno zjawisko od drugiego. Również zauważono okluzję gazów. Stal wolframowa Nr. 39 była najmniej zniszczona przez gazy. Z wyjątkiem rys pomiędzy ziarnami na powierzchni nie było żadnych innych śladów działania gazów. Wszystkie stale chromowe wykazywały wtargnięcia gazów, przyczem opór przeciw okluzji gazów wzrastał ze wzrostem zawartości chromu w stalach. W stalach węglistych dotarły gazy do środka, podobnie i przy stali niklowej.

Większy opór stali z dużą zawartością chromu, skłonił do przeprowadzenia prób ze stalami o jeszcze wyższej ilości chromu i stalami wanado-chromowemi. Przeprowadzono trzy szeregi prób, w których ilości węgla, chromu i wanadu były różne, podczas gdy inne składniki pozostawały w dosyć równomiernym składzie.

| Próba Nr. | C% | Mn% | P% | S% | Si% | Cr% | V% wanad |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Stale chromowe | | | | | | | |
| 1 | 0,37 | 0,39 | 0,017 | 0,022 | 0,27 | 0,04 | 0,19 |
| 2 | 0,29 | 0,53 | 0,015 | 0,011 | 0,15 | 0,51 | 0,28 |
| 3 | 0,30 | 0,68 | 0,012 | 0,024 | 0,26 | 0,93 | 0,18 |
| 4 | 0,31 | 0,48 | 0,011 | 0,011 | 0,12 | 2,01 | 0,34 |
| 5 | 0,33 | 0,37 | 0,028 | 0,013 | 0,26 | 7,70 | 0,18 |
| 6 | 0,42 | 0,35 | 0,025 | 0,009 | 0.06 | 14,40 | 0,18 |
| 27 | 0,25 | 0,40 | 0,010 | 0,020 | 0,60 | 13,50 | — |
| 28 | 0,48 | 0,09 | 0.018 | 0,014 | 0,43 | 21,10 | 0,07 |
| Stale wanadowe | | | | | | | |
| 7 | 0,40 | 0,53 | 0,018 | 0,013 | 0,18 | 1i05 | 0,02 |
| 8 | 0,37 | 0,52 | 0,018 | 0,018 | 0 20 | 1,05 | 0,07 |
| 9 | 0,35 | 0,37 | 0,020 | 0,013 | 0,20 | 1,02 | 0,14 |
| 10 | 0,37 | 0,55 | 0,018 | 0,010 | 0,18 | 1,07 | 0,31 |
| 11 | 0,27 | 0,34 | 0,025 | 0,011 | 0,29 | 1,24 | 0,65 |
| Stale węgliste | | | | | | | |
| 12 | 0,16 | 0,55 | 0,023 | 0,023 | 0,34 | 1,03 | 0,20 |
| 13 | 0,58 | 0,68 | 0,011 | 0,017 | 0,23 | 0,73 | 0,18 |
| 14 | 1,16 | 0,55 | 0,022 | 0,018 | 0,20 | 1,06 | 0,20 |

Wszystkie stale, które zawierały więcej jak 2% chromu opierały się całkowicie działaniu gazów. Wszystkie inne stale wykazywały głęboką strefę nierównomierną działania gazów i subtelne rysy. Obecność 2% chromu zdaje się paraliżować szybkość przenikania gazów i ograniczać ją jedynie do równomiernej głębokości niewielkiej, równoległej do powierzchni próbek. Wyższa zawartość chromu nie wykazuje stosunkowo do tej zawartości wyższej odporności. Tak np. stal chromowa Nr. 5 o 7.7% chromu niewiele lepiej się zachowywała, aniżeli stal Nr. 4 o zawartości 2% Cr.

Zawartość natomiast węgla musi być niższa. 2% chromu jest potrzebne, by tworzenie się rys i odwęglenie ograniczyć na cienką i równomierną warstewkę. Większe ilości chromu zwiększają opór na działania gazu, jednak nie w prostym stosunku do zwiększającej się ilości Cr. Stale z wysoką zawartością chromu i chromu-niklu są jeszcze odporniejsze, dają się jednak z trudnością sporządzać. Dobra pod temi względami stal (odporna na działanie gazów) musi zawierać conajmniej 2.5% chromu i nie więcej jak 0.3% węgla. Wanad nie czyni stali więcej odporną na działanie gazów.

*i. S.*

## Ochrona zbiorników na oleje mineralne i instalacyj do krakinowania przed nadżerkami

Amerykanie określają ropy zawierające siarkę lub siarkowodór jako kwaśne ropy. Do rop tych należą ropy z Texasu. Przy przechowywaniu i przeróbce tych olejów powstają często zjawiska korozji. Jako przyczynę przyjąć należy obok obecności siarkowodoru lub jego powstawania podczas destylacji, nadto zhydrolizowane sole jak chlorek wapnia lub magnezu, które przy destylacji odczepiają kwas solny, lub też wilgoć i tlen powietrza.

Zbiorniki, zawierające kwaśne ropy, ulegają silnemu uszkodzeniu, a zwłaszcza wewnętrzna strona pokrywy zbiornika. W celu ochrony powleka się płyty stalowe dobrze oczyszczone minią, a następnie po wyschnięciu pociąga pokostem lub lakierem nierozpuszczalnym w ropie.

Należy przytem zważać, by robotnicy, wykonywujący pracę powlekania ochronnego w zbiornikach, nie byli narażeni na działanie par rozpuszczalników. Poszczególne warstwy ochronne muszą schnąć kilka dni.

Szczególnie narażone części na działanie siarkowodoru, wilgoci i tlenu powietrza, jak i lekkich węglowodorów starano się w rozmaity sposób ochraniać. Egloff i Morell zalecają pokrycie warstewką metali odpornych na to działanie. Szczególniej

należy zważać na staranne oczyszczanie z siarczku żelaza, który jest z tego powodu niebezpieczny, iż przy wysuszaniu się ulega w pewnych warunkach samozapalności. Powodem jest samoutlenianie się, które bywa w Ameryce określane jako „sulphur glow“ (żarzenie się siarki).

Inną drogą chronienia zbiorników przed szkodliwemi wpływami rop jest wydalanie z nich uprzednie ciał nadżerających. Jest to jednak z powodu powstających emulsyj kosztowne i uciążliwe. Lepszym przeto zabiegiem jest filtrowanie ropy w wyższej temperaturze. Usuwa się przytem małym kosztem całkowicie chlorek wapnia i magnezu.

Instalacje destylacyjne, jak kocioł, chłodnicę itp. ochrania się przed działaniem kwasu solnego w destylacie, przez dodanie amonjaku, sody żrącej itp. alkalji do ropy, przyczem wapno okazało się w tym względzie najlepsze. Amonjak częściowo dodawany do aparatu destylacyjnego w celu ochrony przed nadżerkami, zabrudza często destylat. Użycie zaś sody żrącej doprowadza do silnego koksowania, przyczem osady silnie przywierają do dna naczyń, wzgl. przyrządów destylacyjnych.

Zwłaszcza zbiorniki próżno stojące ulegają silnie korozji. Z tego względu należy powietrze i wilgoć usuwać ze zbiorników gazami, nie zawierającemi siarkowodoru. (Zabieg ten jest rozpowszechniony dzisiaj dosyć znacznie.)

Przy krakinowaniu ropy najwięcej narażone są urządzenia na nadżerki. Najlepszą drogą jest tutaj stałe oznaczanie w koksie zawartości żelaza, które, jak doświadczenie pokazuje, odnajdujemy tutaj w 85 proc. Przez takie oznaczania regularne zawartości żelaza w koksie, można przekonać się o wielkości korrozji urządzeń. Według doświadczalnych badań Mead'a, gaz kwaśny podwójnie silnie uszkadza instalacje metalowe, jak ropa. W celu ochrony tychże wprowadzają Egloff i Morell w instalacje do krakinowania równocześnie z ropą i dobrze sproszkowane wapno. Taka ze sproszkowanem wapnem zmieszana ropa daje koks łatwo oddzielający się od ścian komory do krakinowania, przytem większa zawartość wapna bardzo nieznacznie tylko wpływa na zmniejszenie się wartości jego opałowej.

Jako najlepszym materjałem do instalacyj do krakinowania w wysokich temp. i ciśnieniu okazały się stale chromowe, a lepiej mieszaniny, zawierające 18 proc. chromu i 8 proc. niklu. Stosowane też są pomimo wysokich cen, ze względu na swoją trwałość. Przekłada się przytem z kutej lub lanej stali tego rodzaju rury ponad inne, nie zmieniają się bowiem tak dalece w wysokich temperaturach, a koks do nich nie przywiera zbyt silnie. Są jednak kruchsze i więcej wrażliwe na uderzenia, z tego powodu przy oczyszczaniu wymagają daleko posuniętej ostrożności.

Ostatnio przeprowadzane są próby ze stopami hartowanemi w atmosferze azotu, które dały dodatnie wyniki.

*i. S.*

## Badania szybkości zmienności metali w wysokich temperaturach

W ostatnich latach wiele uwagi poświęcono obserwacji zachowania się metali i stopów w wysokich temperaturach. Większość tych badań miała za cel, wypośrodkowanie na podstawie stałego obciążenia, obciążenia granicznego dla wyrobów przy którem nie ulegałyby stałemu wyciągnięciu i złamaniu (creep limit). Podczas gdy wielu badaczy stosowało w tym celu doświadczenia na wyciąganie, P. Henry stara się na podstawie doświadczeń skręcalności uzyskać bliższe dane wytrzymałości metali w wyższej temperaturze.

Próba przez niego użyta, długości 260 mm., o przekroju 0,8 mm., jest w środku na długości 30 mm. na jakie 0,4 mm. skręcona i poziomo umieszczona w piecu elektrycznym. Zapomocą odpowiednich ciężarków można próbie udzielać oznaczonego momentu skręcalności. Zmiany następujące wskutek tego zapisywane są na fotograficznym papierze zapomocą lustra i promieni świetlnych. W celu uniknięcia oksydacji, przepuszcza Henry podczas badania przez piec suchy bezwodnik węglowy.

Badania Henry'ego w znacznej mierze przyczynią się do poznania zmian rekrystalizacji, jakie odbywają się w metalach w wysokich temperaturach.

## Z dziedziny ulepszeń wyrobów aluminjowych

Coraz większe zapotrzebowanie wyrobów aluminjowych, nietylko dla gospodarstw domowych, lecz i jako surowca dla wielkiego przemysłu metalurgicznego, jest przyczyną nieustannych doświadczeń badaczy i fachowców nad tym metalem i udoskonaleniem metod technicznych jego otrzymywania.

Z powodu matowego wyglądu przy nagrzewaniu pewnych odlewów aluminjowych, w przeciwieństwie do zazwyczaj otrzymywanych o pięknym połysku, przekonano się, iż powodem tego jest znacznie wyższa zawartość połączeń sodowych w glinach, z których tego rodzaju odlewy otrzymywano. Również i wytrzymałość, elastyczność i rozciągliwość aluminjum zmniejszają się wraz ze wzrostem zawartości sodu.

Nagrzewanie wyrobów metalowych do temp. 700—800° nie wiele wpływało na własności aluminjum, dopiero nagrzewanie do 935° połączone następnie z powolnem oziębianiem do 730° (3½ godzinnem), okazało się skutecznem, tak ze względu na wytrzymałość jak i połysk powierzchni metalu.

Podwyższenie temperatury groziło niebezpieczeństwem adsorbcji gazów z atmosfery pieca i można przypuszczać było, iż metal przegrzany zawierał będzie więcej pęcherzy. Przypuszczenie to jednak okazało się niesłusznem. Nawet w płytach lanych w temp. 990° nie znaleziono pęcherzy, o ile szybkość leizny była dostatecznie wolna, by gazy mogły swobodnie się ulotnić podczas lania.

Aluminjum przeto otrzymywać się powinno w zamkniętych tyglach, przy piecach otwartych własności glinu są mniej korzystne i mniej równomierne. Do przegrzewania nadają się najlepiej gazy z pieców koksowych prowadzone suchem powietrzem, mniej zaś gazy z pieców węglowych z wtryskami parą wodną. (Revue de l'Aluminium.)

# DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

## Nowości w maszynach rolniczych na IV. Międzynarodowych Targach Poznańskich

(Ciąg dalszy).

Pełnym czołgiem, t. j. opierającym się tylko na dwóch czołgowych łańcuchach, jest 28-konny „Raupenstock“ z fabryki Stock-Motorpflug w Berlinie, który przedstawiła firma Trylski & Kowalski z Warszawy. Obok tego czołga ustawiono kilka ogniw jego taśmy czołgowej w przecięciu, dla okazania zupełnego zakrycia sworznia przegubowego między sąsiedniemi ogniwami w celu ochronienia go od zbyt prędkiego zużycia, a dla porównania, kilka ogniw innego czołga, zwyczajnych, z sworzniem nie tak dobrze zakrytym przed możliwością dostania się ziemi między sworzeń a powierzchnie panewkowe przegubu. „Raupenstock“ jest jeszcze o tyle oryginalnym, że zębate koła popędzające taśmy czołgowe ma z przodu, a nie z tyłu, jak wszystkie dotychczasowe czołgi, t. zn. spodnia część czołga, dotykająca ziemi, jest luźna i może się przez to dostosować do nierówności podłoża, po którem postępuje. Zbliżone do tego rozwiązanie posiada również „Anbau-Raupe“ u „Gross-Bulldog‘a“, gdzie część na ziemi leżąca rozciąga się pomiędzy dwiema luźnemi rolkami, a popędza taśmę czołgowe zębate koło łańcuchowe, umieszczone w górze, w środku ponad wymienionemi rolkami.

Dotychczasową zwykłą rolniczą ciągówkę czołgową przedstawił P. Schilling (Nowa Wieś pod Poznaniem) w 50-konnej maszynie Stumpf‘a z fabryki Linke & Hoffmann we Wrocławiu.

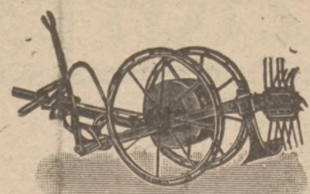
Ze zwykłych czterokołowych (2 koła popędowe, a 2 kierownicze) ciągówek znany u nas przez „Kooprolną“ 30-konny „Deering“ ciągnął w pracy wymieniony czteroskibowiec talerzowy za miastem, a inne, poza poprzednio wymienionemi, widzieć można było na stoiskach w spoczynku lub ruchu jałowym względnie roboczym umiejscowionym w luźnym napędzie maszyn rolniczych lub w luźnej jeździe po terenie targowym. Były tam jeszcze następujące ciągówki: „Walis“ z wytwórni „Massey-Harris“, sprzedawane przez Związkową Centralę Maszyn z Poznania, bardzo podobne do 30-konnych „Deering‘ów“ w korzystnych wymiarach (wielkie koła, długa budowa), a znacznie lżejsze; ostrogi są wprawdzie za niskie i za rzadko rozstawione, ale to się da zmienić; następnie ciągówka francuska „Renault“ z Billancourt-Seine oraz niemiecka „Hanomag-WD“ i sztywny z przemiennym dwuskibowcem „Wendestock“.

Po raz pierwszy brakowało na Targach Poznańskich znanego „Fordson‘a“, ponieważ Ford zamierza budować, czy już buduje, ciągówkę nowego typu i silniejszą.

Z narzędzi, zaczepianych za ciągówkami, należy jako na nowość na Targach wskazać na 4-metr. amerykański (I. H. C.) kultywator sprężynowy (8 razy po 3 zęby), a przy ciągnionych liną pługach wahadłowych na patentowany sprężynujący podskibnik poznańskiej „Centrali pługów parowych“.

„Landwirtsch. Zentral. Genossensch.“ pokazała uniwersalny przodek do przyczepnego z ciągówkami pługa „Mars“ z fabryki Rudolfa Bächer‘a w Roudnicach n. Ł. (Czechosłowacja), przydatnego do ram z dowolną ilością korpusów, od jednego do sześciu (włącznie), następnie 3-metr. kultywator za ciągówką R. Sack‘a, oraz interesujący dwuskibowiec przekładany „Huckepack“ fabrykacji R. Sack‘a, pozwalający na cofanie ciągówką (odpowiednią, jak np. „Fordson“ lub „Hanomag-WD“) i na tak krótkie zawracanie na miejscu, ażeby wjeżdżać w sąsiednie skiby korpusami przeciwnie odkładającemi.

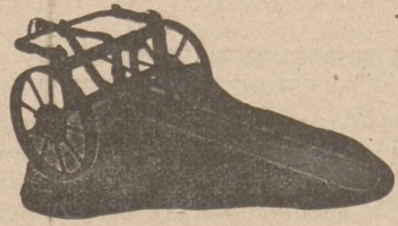
Stoisko firmy L. Czarliński, która zwykła wystawiać tylko krajowe fabrykaty „Unji“ z Grudziądza, fabryki młocarń z Ostrowia-Krępy i inne, przyciągało pocieszającym widokiem, ponieważ na froncie dawał się zauważyć pług przyczepny za ciągówkami. Niestety przy bliższem obejrzeniu przekonać



## Wyrabiamy masowo jako specjalność:

# kopaczki „Gwiazda B”

**do kopania ziemniaków** bezsprzecznie najpraktyczniejsze z wszelkich istniejących kopaczek

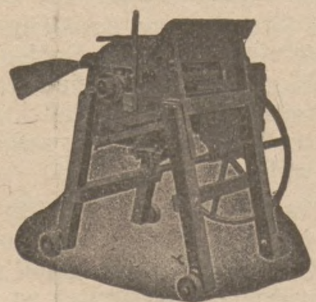


# przodki „Naprzód”

**do żniwiarek**, całe z żelaza kutego o wysokich kołach biegowych

# młocarnie cepowe „Ideał”

na łożach kulkowych z hamulcem bębnowym, nadające się znakomicie dla średnich i mniejszych gospodarstw.



**Prosimy zażądać ofert**

# BRACIA MALAK

**Fabryka maszyn i odlewnia żelaza**

Telegr.: Bramafa. **ŻNIN (Wkp.)** Telefon nr. 30.

5350

---

# Łazarski, Bergmann i Ska

T. z o. p.

**Poznań, ul. Zwierzyniecka 8. Telefon 6175.**

Generalna reprezentacja największej fabryki części na świecie

**P. D. Rasspe Söhne, Solingen.**

## Części zapasowe
**do żniwnych i in. maszyn rolniczych**

Olbrzymie zapasy wszelkich części do kosiarek, żniwiarek i wiązałek wszystkich systemów — do siewników Westfalia — siewników rzędowych — opełaczy różnych systemów — do kultywatorów, grabi konnych i przetrząsaczy, noże do sieczkarń i do siekaczy do buraków, sztyfty do młocarń manężowych, do bukowników do koniczyny, listwy bijakowe i inne części do młocarń parowych, łożyska kulkowe i rolkowe — sprężyny, nity — śruby. Wszelkie piły dla rolnictwa i przemysłu. Lemiesze i odkładnie — Windy Lewary, ręczne opełacze, toczcki etc.

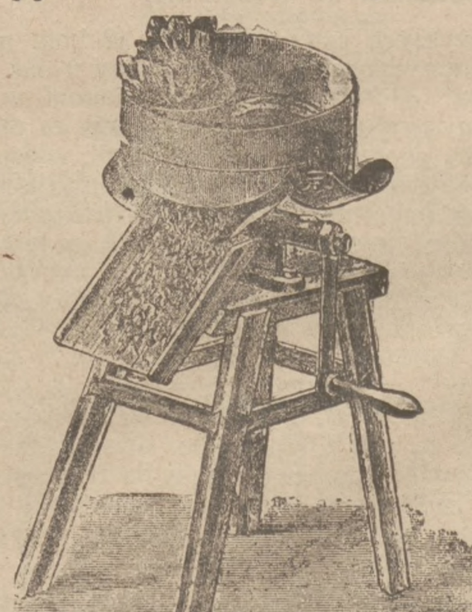
6177

Zastępstwo główne na Wielkopolskę i Pomorze samochodów i części do nich słynnej francuskiej fabryki „Mathis“

---

## SZATKOWNICE DO KAPUSTY
# „Polonja“

poleca najkorzystniej



poleca najkorzystniej

6245

# St. Jakubowski

**Fabryka maszyn**

**Poznań, ul. Polna 8.** : : Telefon nr. 5739

się było można, że ten pług nie był krajowego wyrobu, ale fabryki zagranicznej Ventzki w Esslingen, marki „Narcyz“ (3 lub 5-skibowy).

Z nowości w narzędziach do uprawy roli wymienić jeszcze trzeba 2-metrową bronę walcowo-nożową z fabryki Wurr w Berlinie na stoisku firmy H. Chodan z Poznania oraz oryginalny Chodana patentowany uniwersalny kultywator, do którego ram dadzą się różne narzędzia do uprawy roli zaczepiać, a którego tylne koła przy nastawianiu do różnych zagłębień narzędzi w pracy nie cofają się i pozwalają na umieszczenie narzędzi tuż za swym śladem.

Pierwszy raz na Targach Poznańskich dał się widzieć „pług kreci“, służący do przeprowadzania głęboko w ziemi okrągłych kanałów w celu drenowania pola. Uskutecznia się to przez przeciąganie końmi między dwoma wykopanemi rowami okrągłego (48 mm. średn.) niedługiego cylindra, zaostrzonego na przodzie, a umieszczonego na długim szerokim kroju, prowadzonym po nawierzchni śnicami. Pokazany przez firmę Bronikowski, Grodzki i Wasilewski z Warszawy (Filja w Poznaniu) pochodzi z fabryki angielskiej Ransomes i kosztuje 670 zł. loco Poznań.

Maszyny żniwne, przeważnie amerykańskiego pochodzenia, spotykało się na różnych stoiskach („Kooprolna“, Bronikowski, Grodzki i Wasilewski, lub czeskiego pochodzenia u f. Nitsche i S-ka), ale najbardziej imponujące ich skupienie przedstawiało się na stoisku Friedr. Krupp'a z Essen, znanego fabrykanta armat. Krupp, korzystając z własnego doświadczenia przy zastosowywaniu najlepszych stali i wytrzymałych gatunków żelaza technicznego, częściowo przeszedł też na odpowiedni wyrób tak pokojowych maszyn, jakiemi są maszyny żniwne. Można było na tem stoisku oglądać istotne nowości konstrukcyjne, jak 5-stopowa (1,90 m.) kosiarka motorowa, prowadzona ręcznie, dalej 7 wzgl. 8-stopowa wiązałka do ciągnienia w pracy za ciągówką motorową, z urządzeniem napędu części wiązałki przedłużonym kardanowo wałem motoru ciągówki, łączniki sprzęgające i prowadzące odpowiednio za sobą kilka żniwnych maszyn sprzężajowych w pracy za ciągówkami, nożycowy ucinacz włókna manili przy supłaczu wiązałek (wobec dotychczasowych jednostronnie tnących noży) lub wreszcie strzemię z paska przy stopniu na nogę prowadzącego wiązałkę w celu dowolnego uruchomiania drutów podtrzymujących kilka związanych już snopków na wiązałce w celu ich zrzucania. Oczywiście wielka tablica z częściami składowemi maszyn żniwnych przypominała, że fabryka Kruppa urządziła się stosownie do użytkowania maszyn żniwnych, aby w każdej chwili służyć potrzebną wymianą części maszyn.

Takie części do maszyn żniwnych prowadzą także firmy, które tylko tem się zajmują, jak np. „Stockey & Schmitz“ w Gevelsberg i W. (filja w Bydgoszczy wystawiała w hali maszyn na Targach) i pierwsza kraj. f-a „Łazarski, Bergmann i S-ka“ w Poznaniu.

Na stoisku Kruppa była jeszcze ciekawa maszyna do dojenia, ręcznie napędzana, z Süddeutsche Zentrifugen-Werke“ w Föhrenbach, która ma dawać 30—40 proc. oszczędności w zapotrzebowaniu sił roboczych. (Dokończ. nastąpi).

# Nasz przemysł ceramiczny w świetle badań Komisji Ankietowej

II.

Najciekawszą częścią (IV) pracy jest rozdział o *kosztach własnych produkcji.* Autor na wstępie zaznacza, że wobec chaotycznego ustalania kosztów własnych przez poszczególne zakłady, a nawet zupełnego braku ściślejszych obliczeń w większości mniejszych zakładów, które opierają swe dane na pewnych schematycznych zestawieniach, — trudno wyrobić sobie dokładny obraz w tej kwestji. Przy księgowaniu zauważono pomieszanie poszczególnych kont i wydatków. Nie dotyczy to jednak większych zakładów, osobliwie w b. dz. pruskiej, jak to przyznaje autor, dlatego też mógł autor opierać się, co do cegielń mechanicznych, właśnie na tych zakładach. — Koszty własne dzielą się przeciętnie na koszty:

a) stałe — około 21%;

b) zmienne — około 79%.

Owe koszty zmienne są podstawą zmienności cen cegły. Są to przeważnie koszty: węgla, materjałów i robocizny. Wzrost tych kosztów powoduje wzrost kosztów własnych, a z tem i ceny cegły.

Ciekawą jest tabela (str. 48) zysków za 1925 i 1926 r. w stosunku do kosztów własnych, gdzie zysk waha się pomiędzy 2.9% (min.) — 18.2% (max.).

Nie możemy się jednak zgodzić na twierdzenie autora, że „w 1927 r. koszty własne wyrobów nie uległy w poszczególnych swych składnikach zmianom, mogącym wywrzeć poważniejszy wpływ na koszty wytwarzania". Przypominamy tylko, że n. p. w b. dz. pruskiej taryfa robotnicza doznała 3-krotnej zwyżki w sumie około 45%, również 2-krotnie zwyżkował węgiel. To samo zjawisko obserwujemy i w innych dzielnicach Polski, z wyjątkiem może Małopolski Wschodniej.

Poza tem zanotować należy długotrwałe strejki w sezonie letnim w okręgach warszawskim, łódzkim i krakowskim, przyczem szereg cegielń zmuszonych było nawet zgasić swe piece Hofmanowskie, — rzecz zabójcza dla cegielń, bo wobec znacznego przez to zmniejszenia produkcji, niepomiernie wzrastają generalja, co przewraca do góry nogami całą pierwotną kalkulację kosztów własnych.

Zresztą interesujących się tą kwestją odsyłamy do samej pracy.

Nakoniec autor porusza sprawę kosztów przewozu cegły na plac budowy oraz archaiczny stan dróg dojazdowych, któremi grzeszy specjalnie okolica Warszawy, *co przedraża koszt cegły do 50%* jej pierwotnej wartości. Stwierdza też barbarzyński sposób przetaczania wozów przez kolej, powodujący do 5% łomu. I wreszcie akcentuje, że, aczkolwiek taryfa kolejowa na wyroby ceglarskie jest najniższą (kl. IX i kl G.), jednak wobec *konieczności* dalekiego przewozu cegły z Zachodu na Wschód, taryfę tę należy uważać za niewspółmiernie wysoką. Proponuje obniżenie taryfy w pewnych kierunkach (z Zachodu na Wschód), t. j. w kierunku biegu próżnych wagonów i w miesiącach letnich, kiedy tabor i personel wyzyskany jest tylko w 30—40%, — o 10 do 20%. Jest to jednak głos wołającego na puszczy, bo jak dotąd, M. K. głuche jest na wszelkie tego rodzaju propozycje, i woli, by tabor i parowozy stały bezczynne, niż naruszyć coś w swem tabu taryfowem.

Komisja ankietowa kończy pracę swoją szeregiem wniosków, z których najważniejsze naszem zdaniem, są:

P. 2. Konieczność szybkiej modernizacji zakładów w Polsce, z wyjątkiem b. dz. pruskiej.
P. 3. Usunięcie utrudnień w sprowadzaniu z zagranicy nowoczesnych maszyn ceglarskich.
P. 9. Zniesienie wielokrotnego podatku obrotowego od materjałów budowlanych.
P. 10. Ulepszenie dróg dojazdowych.
P. 11. Zmniejszenie taryfy kolejowej na wyroby ceglarskie.

Wobec tego Komisja Ankietowa uważa za wskazane:

1. Dostarczenie poważniejszym zakładom długoterminowego kredytu na rozbudowę i modernizację.
3. Pomoc inicjatywie prywatnej w budowie cegielń.
5. Rozwój szkolnictwa zawodowego.
6. Ułatwienie w przywozie nowoczesnych maszyn z zagranicy i popieranie wyrobu takowych w kraju.
7. Złagodzenie podatku obrotowego.
8. Środki dla obniżenia kosztów przewozu.
10. Ujednostajnienie księgowości w cegielniach.

Zaznaczamy, że przytoczyliśmy tu tylko najważniejsze dla nas skonstatowania i wnioski Komisji Ankietowej.

Na zakończenie chcielibyśmy na tem miejscu jeszcze raz podkreślić ogromną doniosłość omówionej pracy nietylko dla nas, lecz i dla szerszego ogółu. — Dotąd, niestety, panuje w centrum i na Wschodzie Polski ten przestarzały pogląd, że przemysł ceramiczny należy do t. zw. pół-przemysłu, że przemysł ten opiera się przeważnie na ręcznym wyrobie, na prymitywnych piecach i takiejże organizacji pracy, że ceglarzem zrobić się może w 24 godzin każdy lepszy obywatel, że dla prowadzenia cegielni nie potrzeba żadnego gruntowniejszego wykształcenia fachowego, gdyż jest to rzecz prosta i łatwa! Nie, — nic mylniejszego! Jeżeli chcemy mieć dobry a tani towar, produkować musimy nowocześnie, masowo i fachowo, i czemprędzej zarzucić fuszerkę i potopowe metody pracy.

*Inż. Alfred Dziedziul*

Prezes Zw. Cegielń w obw. dolnej Wisły.

# Które nowowznoszone budowle korzystają z ulg podatkowych?

Uwolnienie od podatku od nieruchomości dla nowowznoszonych budowli ustanowione zostało w artykule 25 ust. 1 lit. b ustawy z dnia 11 kwietnia 1924 r. o ochronie lokatorów, oraz w § 2 p. 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 czerwca 1924 roku o wymiarze i poborze państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich na rok 1924, których moc obowiązującą ustawa z dnia 1 kwietnia 1925 r. przedłużyła do końca 1928 r. Powołane przepisy uwalniają od podatku od nieruchomości te budowle, które zwolnione są od podatków na mocy ustawy z dnia 22 września 1922 r. o ulgach dla nowowznoszonych budowli. Przepisy tej ustawy rozstrzygają tedy o tem, jakim budowlom przysługuje prawo zwolnienia od podatku od nieruchomości.

Według art. 1 tej ustawy przywilej wolności podatkowej mają „nowowznoszone budowle" jak również „części nadbudowane, przebudowane tak mieszkalne, jak i przeznaczone dla celów handlowych lub przemysłowych", i jeżeli budowa, nadbudowa lub przebudowa będą wykończone po dniu 1 stycznia 1928 r. Ustawa nie określa bliżej przedmiotów uprzywilejowanych, nie daje nigdzie definicji ani nowej budowli ani nadbudowy i przebudowy. Do ustalenia treści tych pojęć pozostaje zatem tylko droga interpretacji.

Należy stwierdzić, iż określeń „nowowzniesiony" lub „nowy" w znaczeniu zwyczajnem nie ogranicza się bynajmniej do budynków, wzniesionych na gruncie przedtem niezabudowanym, lecz za nowy uważa się także budynek, wzniesiony w miejsce budynku zburzonego, obojętne w jaki sposób, czy za pomocą działania ludzkiego, czy też wskutek działania siły wyższej. Ta okoliczność zatem, że budynek wzniesiony został na miejsce zburzonego, lub nawet, że w skład jego weszła jakaś część budynku starego, sama przez się nie stoi na przeszkodzie uznania budowli za nową w zrozumieniu ustawy z dnia 22 września 1922 r., byleby w tym ostatnim wypadku ta część ze względu na swój rozmiar i na znaczenie ze stanowiska gospodarczego i technicznego nie pozbawiła budowli charakteru nowej, co już ocenione być musi w każdym wypadku z osobna, zależnie od okoliczności faktycznych.

# Szybka metoda wysuszania budynków

Bez pomocy sztucznego wysuszania nie można przyspieszyć wykończenia budynku, ani oddać go do użytku, choćby się nawet do budowania używało materjałów łatwo i szybko dostarczalnych, przyspieszało roboty przez urządzenia, wytwarzające beton i sprowadzało przyrządy do mechanicznej zaprawy wapna.

Wiadomo, że zaprawa wapienna, używana do murów, wodorotlenek wapienny ($Ca\,O_2\,H_2$) łączy się z wodnikiem węglowym ($CO_2$), znajdującym się w powietrzu i zamienia się w węglan wapniowy ($Ca\,CO_3$), zaś chemicznie związana woda ($H_2\,O$) uwalnia się.

Skutkiem tego właśnie wydziela się woda w nowych budynkach, występując w postaci kropel na ścianach. Doświadczenie wykazało, że nowy budynek potrzebuje do całkowitego wyschnięcia 1½ do 2 lat; zanim budowla nawet powierzchownie wyschnie, upływa często kilka miesięcy, a po upływie tego czasu dopiero można rozpoczynać roboty wewnętrzne (malowanie, kładzenie podłóg i t. d.).

Powodem tak długotrwającego wysychania jest bardzo znikoma zawartość dwutlenku węgla w powietrzu.

Dopiero niedawno temu wynaleziono nowy, racjonalny sposób przyspieszonego wysuszania, opierającego się nie na żadnem mechanicznem postępowaniu, lecz na chemicznym procesie twardnienia.

Podajemy poniżej znakomity sposób nowego wysuszania, wynaleziony przez Tow. Wysuszania Budowli w Czechach.

Wymienione towarzystwo posługuje się maszynami, stawianemi z zewnątrz budynku. Maszyny te działają w ten sposób, że odpowiedniemi rurami wciskają z pewną siłą gorące, suche, obfite w dwutlenek węgla powietrze do domu, szczelnie zewsząd zamkniętego, by powietrze łatwo nie uszło. Zrozumiałem jest, że powietrze rozchodzi się po całym budynku i ponieważ nie może ujść, szuka sobie drogi wyjścia poprzez porowate ściany budowli, zostawiając po drodze bezwodnik kwasu węglowego w zaprawie wapiennej, co oczywiście powoduje schnięcie i twardnienie w sposób niezwykle szybki. Wziąwszy pod uwagę, że taka maszyna pracując dzień i noc, wdmuchuje do budynku około 16 000 do 18 000 $m^3$ na godzinę tego powietrza, można sobie wyobrazić skuteczność takiego działania. Maszyna wysusza w ciągu 24 godzin około 200 $m^3$ przestrzeni.

Do całkowitego wysuszenia budynku o około 2 000 $m^3$ (t. j. trzypiętrowego domu o 20 m. frontu, 10 m. głębokości i 10 wysokości) potrzeba będzie przy użyciu 2 maszyn, 5 dni. Wysuszenie w ciągu tego czasu nastąpi pod gwarancją i bez żadnego uszkodzenia tynku.

Tego rodzaju wysuszanie domów jest korzystne, a więc polecenia godne. Postępowanie jest nad wyraz higjeniczne, gdyż usuwa możliwość grzybu i butwienia.

Ten niezwykły sposób wysuszania, nie będący niczem innem, jak chemicznym procesem twardnienia, tylko znacznie przyspieszonym, jest bardzo pożyteczny i o wielkiem znaczeniu. Obecnie jest rzeczą możliwą, bez potrzeby uwzględnienia niezbędnych przedtem okresów budowlanych, rozpoczęcie i ukończenie budowania w czasie życzonym. Strata czasu i związana z nim strata pieniędzy jest wykluczona. Nowy system umożliwia przeprowadzenie robót nawet w porze zimowej.

# Niepomyślna konjunktura dla przemysłu drzewnego

**Wszędzie osłabienie ruchu budowlanego. — W kraju nieco lepiej. — Położenie w województwach zachodnich. — Kapitał zagraniczny grozi polskim placówkom. — Pomoc Banku Gospodarstwa Krajowego.**

Konjunktura dla przemysłu i handlu drzewnego pozostawia ciągle jeszcze bardzo wiele do życzenia, tak w eksporcie jak i na rynku krajowym.

Sytuacja naszego eksportu drzewnego nie doznała w ostatnich miesiącach żadnej poprawy. Rynek angielski był nadal zamknięty, a w Niemczech niezbyt pomyślna konjunktura pozwoliła ulokować zaledwie 30% tych ilości drzewa, jakie przewidywał układ drzewny.

Popyt na polski materjał drzewny ze strony Niemiec jest stosunkowo mały ze względu na kryzys niemieckiego przem. budowl., powstały wskutek ograniczenia planu tegorocz. kampanji budowlanej W związku z tem stoi szereg niemieckich firm drzewnych w przededniu bankructwa, co pociągnie za sobą również straty polskich eksporterów. Ostatnio ogłosiły upadłość dwie wielkie firmy w Gdańsku i Królewcu, narażając na poważne straty dostawców z okręgu białostockiego. Z firm polskich ogłosiła upadłość większa firma Wintera w Piotrkowie, jakoteż kilka mniejszych firm.

Na rynku wewnętrznym, jak wyżej wspomnieliśmy, ruch jest nadal słaby, chociaż w ostatnim czasie łącznie z ożywieniem się ruchu budowlanego, nastąpiła pewna poprawa. W województwach centralnych pojawiły się poważne ilości drzewa kresowego, co świadczy o tem, że drzewo to, nie znajduje zbytu zewnętrznego, szuka ekspansji na bardziej zaludnionych rynkach wewnętrznych.

Warunki płatności dla oddawców w ostatnich miesiącach znacznie się pogorszyły. Podczas gdy bowiem dawniej w branży tej przyjmowano jedynie weksle krótkie z terminem od 3 do maximum 6 miesięcy, obecnie, wobec nieprzejednanego stanowiska, jakie wykazują odbiorcy, zmuszeni są dostawcy przyjmować weksle długoterminowe z terminem dochodzącym często do 10 miesięcy.

Wypłacalność w branży drzewnej znacznie się pogorszyła. Liczba protestów wekslowych stale wzrasta i w niektórych okręgach przyjęła już poważne rozmiary.

Ceny na materjały drzewne większych zmian nie wykazują.

Robotnicy, pracujący w przemyśle drzewnym, zaczynają wysuwać żądania podwyżki płac. Strajk robotników drzewnych w Białowieży i Hajnówce zakończył się podwyżką płac o 15 do 20 procent.

Podobne dzieje przeżywa także przemysł drzewny w województwach zachodnich, zwłaszcza w poznańskiem i pomorskiem.

W ostatnich czasach nie zawierał on żadnych prawie transakcyj z rynkiem angielskim, gdyż znajdował dostateczny zbyt na rynku niemieckim. Skoro ten, wskutek ograniczenia ruchu budowlanego w Niemczech zawiódł, pozostali zachodni eksporterzy bez nabywców, a zapasy nie sprzedanego drzewa osiągnęły 70 do 80% przeznaczonych na wywóz ilości. Trwa to już od początku drugiego kwartału roku bieżącego.

Jak powiedziano, powyższy stan rzeczy wynika z osłabienia ruchu budowlanego w Niemczech, skutkiem wstrzymania kredytów budowlanych przez rząd Rzeszy, co zkolei powstrzymało kupców niemieckich od transakcyj, lecz nie ten jest jedynym powodem bojkotu polskiego drzewa przez kupców niemieckich. Rezerwa ta z ich strony pozostaje w ścisłej łączności z oczekiwanym spadkiem cen na drzewo w związku ze zbliżającemi się terminami płatności za surowiec w dyrekcji tamtejszych lasów państwowych

Przemysł tartaczany zachodnich województw przecierał surowiec na skład w oczekiwaniu korzystnego nawrotu konjunktury. Na rynku wewnętrznym panowała konjunktura średnia; szereg gałęzi przemysłu drzewnego, integralnie związanego z potrzebami ruchu budowlanego, ujemnie odczuło wstrzymanie długoterminowych kredytów budowlanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

W przemyśle drzewnym jeszcze ciągle panuje u nas wielka dysproporcja między cenami drzewa okrągłego a tartacznego, tak, że przemysł tartaczny pracuje prawie ciągle ze stratami i nie może rozwinąć silniejszej akcji nabywczej. Z tego wyradza się inna okoliczność dla naszego rodzimego przemysłu drzewnego niebardzo korzystna, mianowicie ta, że właściciele lasów zmuszeni są opierać się na kupcach zagranicznych, którzy dążą do wykupywania naszych lasów na pniu.

Wskutek tego nietylko duże objekty drzewne przeszły już na własność kapitału zagranicznego, ale tenże kapitał zagraniczny objął także eksploatację drzewa na własny rachunek, tak, że zyski tego przemysłu idą na rachunek zagranicy, oraz wszystkie lepsze i rentowniejsze posady w tymże przemyśle w Polsce bywają obsadzane przez cudzoziemców.

Aby temu zapobiec, dnia 27 lipca r. b. w gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego, na skutek starań Rady Naczelnej Związków drzewnych, odbyło się posiedzenie Komitetu drzewnego. Prezes Rady Naczelnej Zw. Drz. p. A. Dąbrowski, referując postulaty Związków, określił rozmiar kredytu niezbędnego, aby nadchodząca kampanja drzewna znalazła silną podstawę finansową, — na 200 miljonów złotych.

Drugim ważnym punktem narady była sprawa zastawu rejestrowego. Dla całego przemysłu drzewnego jest to kwestja niezmiernie żywotna; brak jedno-

litego prawa dla całego obszaru Rzeczypospolitej powoduje niejednokrot. cały szereg powikłań, mających swoje źródło w różnicach kodeksowych trzech dzielnic Polski. Odpowiedni projekt noweli został przedstawiony w redakcji mec. W. J. Szatensztajna. Jednakowoż nie jest pewne, czy wniosek ten uzyska poparcie sfer legislatywnych.

*J. B.*

## Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

**Poznań,** 8. 8. Firma Gustaw. Glaetzner, Centrala materjałów budowlanych i dachówek, notuje następujące ceny: Cegły murarskie „iłówki" za tysiąc sztuk 70,00 zł, loco cegielnia; cegły murarskie tonówki za tysiąc sztuk 75—85 zł, loco cegielnia; dachówki za tysiąc sztuk 150,— zł loco cegielnia; wapno budowlane za 100 kg. 3,80 dla odsprzedawców, a 4,00, dla konsumentów loco Wapienna lub Piechcin; cement portlandzki za 100 kg. 7.25 zł, loco cementownia wyłącznie opakowania, osobno za beczkę 3,40 zł, za worek papierowy 0,55 zł. Wszystkie następne ceny rozumieją się loco składnica w Poznaniu: Cement portlandzki za beczkę 180 kg. 22.00 zł; za beczkę 200 kg. 24.00 zł; za worek 50 kg. 6.75 zł; wapno budowlane za 50 kg. 2,60 zł; wapno hydrauliczne za beczkę 150 kg. 12,00 zł; papę dachową m. kw. nr. 80 — 1,10 zł; nr. 100 — 0,90 zł; nr. 125 — 0,75 zł; nr 150 — 0,65, nr. 200 — 0,50 zł; papa izolacyjna za metr kwadratowy 3,00 zł; za przykrojenie podług miary 10 proc. zwyżki; smoła destylowana za 100 kg. brutto za netto 35,00 zł; lepnik za 100 kg. brutto za netto 34,— zł; trzcina sufitowa w wałkach po 20 Okw. m. z drutem cynkowanym za wałek 4,50 zł; z drutem żarzonym 4,20 zł; przy dostawach całowagonowych ceny odpowiednio zniżone.

### METALE I WYROBY METALOWE.

**Warszawa,** 8. 8. Firma Ch. Grün i Synowie w Warszawie, Nalewki Nr. 11, notuje za 1 kg. następujące ceny zasadnicze w złotych: blacha miedziana 4,40, blacha mosiężna 3,70, blacha aluminjowa 6,75; pręty mosiężne 3,60, pręty miedziane 4,70; ceny orjentacyjne: cyna Banka lub Straits 11,75, antymon 2,35, ołów hutniczy 1,15.

**Warszawa, 8. 8.** Za 100 kg fr. wagon st. nadawcza drut kolczasty czarny cena zasadnicza 80 zł plus dopłata 30 zł, — ocynkowany cena zasadnicza 97 zł plus dopłata 40 zł. W razie żądania drutu kolczastego o określonej wadze na koziołku, dopłata wynosi 10 zł od 100 kg. za rozważenie. Ceny powyższe rozumie się brutto za netto (łącznie z koziołkami) za druty normalne o średnicy 2,5 mm. z pęczkami o 4 kolcach rozmieszczonemi w odstępach 60—75 mm.

**Warszawa,** 8. 8. Odlewy żeliwne dla Warszawy (surowe) notują (podług notowań Grupy V — Odlewni Pol. Zw. Przem. Metal.) 0,68 — 1,40 zł za kg. loco fabryka, zależnie od fasonu i wielkości odlewu.

**Berlin,** 8. 8. Metale urz. Ceny w markach niem. za 100 kg. Miedź elektroliczna dostawa Cif Hamburg, Brema lub Rotterdam 140. Oryginalne aluminjum hutnicze 98—99 proc. w blokach, sztabach walcowanych i ciągnionych 190, dtto w sztabach walcowanych i ciągnionych 194. Nikiel czysty 98—99 proc. 350. Antymon regulus 87—92.

### METALE SZLACHETNE.

**Berlin,** 8. 8. Srebro ca 900 w sztabach 80¼—81¾ R. M. za 1 kg. Złoto w woln. obrot. 2,80—2,82 R. M. za gram, Platyna w woln. obrot. 9½—11 R. M. za gram.

**N.-Jork,** 7. 8. Zamkn. Srebro zagr. 58¾ cts za 1 oz (=31,1 gr.).

**Londyn,** 8. 8. Srebro 27⅛ d. za 1 uncję.

### MATERJAŁY BUDOWLANE.

**Warszawa,** 8. 8. Trwająca już od kilku dni bessa na cegłę utrzymuje się nadal i hurtownicy starają się za wszelką cenę wyzbyć się materjału z minimalnem wprost zyskiem, bo po cenach o 5 a nawet 10 złotych, tańszych aniżeli w czerwcu. Wiele firm ceglanych z braku gotówki, nie wywiązuje się z przyrzeczonych transakcyj. Ruchu w tym dziale nie należy oczekiwać wcześniej, aniżeli z początkiem września r. b. Cegielnie również żalą się na brak gotówki mimo, że konjunktura dla nich w ostatnich dwóch latach była pomyślną, gdyż odbiorcy niejednokrotnie niezapłacili za poważne ilości dostarczonego materjału. Kilka ciegielni podmiejskich nie mogąc się wywiązać ze swych zobowiązań, zwróciło się do swych odbiorców, by prolongowali im termin dostawy, oraz przedłużyli termin płatności weksli i niedopuszczali do zamknięcia cegielni.

---

### ZŁOTY W DNIU 7 SIERPNIA 1928 r.

Gdańsk przekaz 57,68—57,82, gotówka 53,68—57,83, Berlin przekaz na Warszawę lub Poznań 46,875—47,075, gotówka drobne 46,65—47,05, N.-Jork przekaz 11,25, Londyn przekaz 43,30, Zurych przekaz 58,20, Bukareszt przekaz 1812, Budapeszt gotówka 64,15—64,45, Wiedeń przekaz 79,3079,58.

# PRZETARGI • SUBMISJE • LICYTACJE

## PRZETARG.

Fundusz Kwaterunku Wojskowego ogłasza przetarg nieograniczony na budowę domu oficerskiego na terenie między ul. Koszarową i ul. Grunwaldzką w Poznaniu.

Termin składania i otwarcia ofert w środę, dnia 22 sierpnia 1928 r.

Roboty zostaną oddane za sumę ryczałtową, stałą przez cały czas budowy.

Plany, kosztorysy i warunki szczegółowe otrzymać można w kancelarji F. K. W., Warszawa, Żolibórz, ul. Śmiała 31.

---

Fundusz Kwaterunku Wojskowego ogłasza

## PRZETARG NIEOGRANICZONY

na budowę domu oficerskiego, na terenie przy ul. 11-go Lutego i domu podoficerskiego przy szosie Gdańskiej w Gdyni.

Termin składania i otwarcia ofert w sobotę dnia 18-go sierpnia 1928 r. o godz. 12 w południe.

Roboty zostaną oddane na sumę ryczałtową, stałą przez cały czas budowy.

Plany, kosztorysy i warunki szczegółowe, można otrzymać w Kancelarji F. K. W., Warszawa, Żolibórz, ul. Śmiała 31.

---

## DOSTAWA WAGONÓW POCZTOWYCH I INSTALACJA OŚWIETLENIA ELEKTRYCZNEGO.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów ogłasza publiczny przetarg ofertowy na dostawę:

1. 16 wagonów pocztowych dwuosiowych.
2. Instalacji oświetlenia elektrycznego dla 16 wagonów pocztowych dwuosiowych.

Termin składania ofert upływa 13 sierpnia r. b.

Szczegółowe warunki ofertowe, oraz opis i rysunek wewnętrznego urządzenia wagonów można otrzymać w Wydziale VII. Ministerstwa Poczt i Telegrafów w Warszawie, Plac Napoleona Nr. 8, pokój 24.

---

## SPRZEDAŻ MOTORÓW, WIND BUDOWL., RUR ETC.

5 Okr. Składnica Saperska sprzeda w drodze licytacji publicznej loco Kraków, bastjon III., ul. Kamienna L. 10.

Motory ropne, windy budowlane, rury i kolanka kamionkowe, zamki i zawiasy do drzwi, ramy i futryny okienne, rury blaszane do piecyków, latarnie słupowe, linkę drucianą i motyki ogrodowe.

Licytacja odbędzie się w dniu 28 sierpnia 1928 o godz. 9 w 5 Okręg. Składnicy Sap. bastjon III, ul. Kamienna 10.

---

## OGŁOSZENIE PRZETARGU.

T. W. S. w likwidacji we Lwowie, plac Smolki L. 3. — ogłasza przetarg pisemny na dostawę materjałów i budowę mostów na drogach Samorządowych w Województwie Stanisławowskiem, a mianowicie:

1) na dostawę materjałów drzewnych i żelaznych oraz wykonania budowy mostu na Dubie pod Rożniątowem o dwu przęsłach po 30 m. św. o ustroju kratowym drewnianym.

2) na dostawę materjałów drzewnych i wykonanie mostu kratowego na Bystrzycy w Jezupolu o pięciu przęsłach po 29 m. św.

Warunki ogólowe i szczegółowe budowy oraz przedmiary robót są do przejrzenia codziennie w godzinach od 11 do 13 w Biurze drogowem, Plac Smolki L. 3.

Oferty należy wnosić oddzielnie na a) materjały i b) robociznę z rusztowaniem, do dnia 16 sierpnia o godz. 12 do protokołu T. W. S. w likwidacji we Lwowie, Plac Smolki L. 3 w zapieczętowanej kopercie z napisem „Oferta na budowę mostów na drogach Samorządowych".

Lwów, dnia 27 lipca 1928.

**Dyrektor Biura Drogowego**
w z. Inż. Tołłoczko w. r.

---

## DOSTAWA CEMENTU.

Okręgowa Elektrownia powiatu kartuskiego Rutki, stacja kolejowa Żukowo, potrzebuje do budowy nowej elektrowni ca 170 ton cementu przedniej jakości. Ofertę z podaniem ceny, terminu dostawy i warunków płatności przesyłać pod adresem: Kierownictwo Elektrowni Rutki w Kartuzach.

## PRZETARG.

Komitet budowy gmachu dla Urzędu poczt.-telegraficznego Lublin 2 ogłasza niniejszem publiczny przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji elektrycznej w budowanym gmachu dla Urzędu Pocztowo-Telegraficznego Lublin 2.

Oferty firm koncesjonowanych w kopertach zalakowanych z napisem „Na wykonanie instalacji elektrycznej" należy składać w Biurze Komitetu Budowy w Lublinie, ul. Szopena Nr. 9. pokój Nr. 24 do dnia 16 sierpnia 1928 r. godz. 12-tej.

Przewodniczący Komitetu:
(—) Inż. Kaniowski.

---

## PRZETARG.

Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Publicznych w Kielcach, ogłasza przetarg na dokończenie przebudowy gmachu Izby Kontroli w Kielcach.

Oferty należy wnieść do Dyrekcji Robót Publicznych w Kielcach do dnia 18 sierpnia 1928 r. do godziny 11 przeed południem.

Wszelkich informacyj udziela Dyrekcja Robót Publicznych w godzinach urzędowych; tamże są do przejrzenia warunki oferowania i wykonania budowy, plany oraz druki.

Te ostatnie nabyć można za opłatą 5 złotych.

Dyrektor Robót Publicznych: (—) Krug.

---

## PRZETARG.

Gazownia miejska w Kórniku sprzeda 10 ton smoły niepreparowanej bez naczyń, loco gazownia Kórnik.

Reflektanci zechcą złożyć oferty z podaniem warunków i ceny do dnia 20 sierpnia 1928 r. w Magistracie w Kórniku.

Nieuwzględnione oferty pozostaną bez odpowiedzi.

**Magistrat**
(—) T. Wolniewicz, burmistrz.

---

## SPRZEDAŻ PIECA PIERŚCIENIOWEGO Z KOMINEM, KOTŁOWNIĄ, HALĄ MASZYN I PRZEBUDOWANIAMI.

Sprzedaż na rozbiórkę dawn. budynku ruchu (piec pierścieniowy z kominem, kotłownią, halą maszyn i przebudowaniami) cegielni Katowicka Hałda (dawn. Pless) najwięcej dającemu.

Oględziny po uprzedniem zgłoszeniu w Biurze budowlanem kopalni Wujek.

Interesanci zechcą oferty nadsyłać pod adr. Zakłady Hohenlohego — Hohenlohe-Werke, Sp. Akc. w Wełnowcu, G. Śl.

---

L. dz. 2582-28.

Zarząd miasta w Rudkach rozpisuje

## PRZETARG PUBLICZNY

na przeprowadzenie robót budowy elektrowni oraz założenie sieci elektrycznych w mieście Rudki koło Lwowa.

Oferty zawierające warunki i kosztorys nadsyłać pod adresem: Zarząd miasta w Rudkach koło Lwowa.

W Rudkach, dnia 1 sierpnia 1928 r.

Burmistrz: Niebieszczański, mp.

## KONKURS

na urządzenie wodociągów, kanalizacji i elektryfikacji miasta.

Zwierzchność gminy w mieście uzdrowiskowem Kutach nad Czeremoszem rozpisuje niniejszem konkurs na urządzenie wodociągów, kanalizacji i elektryfikacji miasta.

Oferty zawierające plany i opisy techniczne wraz z kosztorysami do wodociągów i kanalizacji, tudzież plany i kosztorysy na budowę kompletnej elektrowni o 2 motorach ropnych „Diesla" wraz z koniecznemi zabudowaniami, częściami mechanicznemi, przewodami elektrycznemi, kosztem oferentów wnosić należy do Zwierzchności gminnej w terminie do końca sierpnia 1928.

Miasto Kuty liczy 7.325 mieszkańców i 1.107 domów mieszkalnych.

**Zwierzchność gminna miasta Kuty.**

# Sprzedaż, dzierżawy, personel, zastępstwa.

**Sprzedamy okazyjnie:** 6242
całkowite urządzenie do masowego wyrobu:
**podkówek, gwoździ i gwoździków obcasowych firmy Kajser**
**S. Wettreich - Kraków, Syrokomli 9.**

Mamy na sprzedaż duży
**Exhaustor (odkurzacz)**
z kompletnem urządzeniem rurowem do odkurzania, nadający się dla tartaków, stolarni lub garbarni. Średnica Exhaustora wynosi 1,50 mtr. 6258
**T-wo „Balorient" z ogr. poręką**
**w Starogardzie,** ul. Kościuszki 131.

**Motor przechodzony**
6 P. S. marki „Helego", po gruntownym remoncie, i samochód N. S. U., gotowy do jazdy, korzystnie sprzeda 6260
**St. Mońko, Gostyń, fabryka maszyn.**

8-konna angielska **MŁOCARKA**, przedstawiająca się jak nowa i z wszelkiemi nowemi pasami, z prawie nowym **śrutownikiem kamiennym**, z łożyskiem samosmarowem z pierścieniami do sprzedania u **A. Neuleib, Modliborzyce**, p. Inowrocław, tel. Parchanie Nr. 2. 6255

**Do traków Flecka**
650 i 900 m/m przepustu dostarczyć korzystnie możemy: Kompletne **płyty fundamentowe** z kołami zamachowemi i oboma tarczami zapędowemi, następnie ramy trakowe i stojaki pociągowe z łożyskami kulkowemi używane lecz w dobrym stanie. Jest to korzystna okazja dla posiadaczy traków Flecka, chcących takowe zmodernizować, względnie wymienić wadliwe części (płyty fundamentowe, koła zamachowe i t. d.). Zgłoszenia do Administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 6236

**MASZYNĘ ZAPĘDOWĄ**
55 K. M. f-my Zehel, i **KOCIOŁ PAROWY** 38.72 pojemności, ciśnienia rob. 8 atm. oddam korzystnie **J. Stranz, Bydgoszcz**, Nakielska 64. 6256

**5 km. kolejki polnej 65|600 m/m**
**30 wózków, 1 lokomotywa** motorowa do sprzedania. Oferty pod „5 km." do Biura Ogłoszeń I R O **Bydgoszcz.** 6274

**Maszyny i urządzenia**
**Fabryki wyrobów drzewnych**
**w Nakle n|Notecią**
sprzedaje się częściowo po cenach bardzo przystępnych, likwidując całość.
Oglądać i zawierać transakcje kupna można codziennie poczynając od 16 b. m. do dn. 21 b. m. na miejscu w fabryce. 6279

**DOBRA EGZYSTENCJA**
**dla rzemieślnika lub inżyniera!**
Ze względów zdrowotnych sprzedam wzgl. wydzierżawię
**warsztat**
położony przy pryncypalnej ulicy Katowic. Modna stacja naładowcza akumulatorowa. Tokarka, mnóstwo narzędzi i wartościowych materjałów na miejscu. Wielkie koło odbiorców dla ślusarzy-mechaników i pracowników elektrotechnicznych zapewnione. Wpracowany personel. Możliwość rozbudowy dzięki wielkim ubikacjom piwnicznym.
**Stała cena 20,000 zł.**
Oferty do Administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 6248.

Sprzedam **TOKARNIĘ POCIĄGOWĄ** z kompletnemi przyborami firmy „Zimermann", 3300 mm. tosz., wzniesienia kłów 500—300. **Wiertarkę słupkową** o 18 mm. za 3500 zł. loco stacja kolej. Runowa Kwińskie; maszyny są mało używane. **W. Popielewski, Dźwirszno k. Łobżenicy** pow. Wyrzysk — Telefon 10. 6257

**Ruchoma reklama świetlna**
nadająca się do regulowania ruchu ulicznego i jako reklama szyldowa dla składów handlowych, chroniona patentem, do sprzedania przez 6246
**Inżyniera BRUNO RIEDEL'A, Chojnice (Pomorze).**

**ZASTĘPCA W HOLANDJI**
dobrze zaprowadzony u hurtowników pragnie nawiązać kontakt z fabrykami emalji, maszyn do prania, towarów blaszanych i cynkowych oraz wyrobów drzewnych. — Oferty prosimy nadsyłać do admin. „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 6244.

Poszukiwany rutynowany
**handlowiec-ekspedjent**
w branży maszyn rolniczych, żelaza i przyborów galanteryjnych. Łaskawe zgłoszenia **Dom Rolniczo-Handlowy Zdzisław Zabłocki w Ostrowcu**, ul. Kamienna. 6273

**WYMOWNYCH I INTELIGENTNYCH**
**PRZEDSTAWICIELI**
w każdem mieście szuka za wysoką prowizją poważna instytucja wydawnicza. Poważny zbyt w każdem przedsiębiorstwie kupieckiem, przemysłowem i rzemieślniczem. Potrzebna kaucja do 20.— zł. Zgłoszenia do Administracji „KUPCA" Poznań, pod nr. 600.

# KUPNA

Kupimy 6275

## DWA KOTŁY

stojące, powierzch. ogrz. około 12 m², ciśnienie robocze 8 do 9 Atm.

**Inż. L. i M. Rudowscy, Warszawa, Kopernika 11.**

6249

## Lokomobilę

używaną lub nową 45—50 konną, kupię.

**Śmieszko, młyn w Sokalu.**

## Szyny

normalnotorowe dla ruchu kolejowego już niezdatne, na cele budowlane w krótkich lub większych długościach, poszukiwane. Oferty uprasza się nadesłać do „PAR", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 32,99.

6280

**Zakupimy**

## maszynę parową

**używaną** jednak w dobrym stanie, bez kotła, 6—8 HP. Zgłoszenia do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 6253.

6252

## Dynamo

kupię, 3 x 220 Volt na prąd zmienny 50 okresów na 10—15 HP. oraz **jeden motor** 2,5 HP. 3 x 220 Volt **i jedną tokarnię** 2,5—3 metrów długą.

**A. DAGNAN, TARNÓW, ul. Lwowska 199.**

Kupię

## maszyny do wyrobów gumowych

Oferty skierowywać do **Warszawy** ul. Widok nr. 19 m. 4. **Inżynier, Walery Kosiński.** 6254

## Kotła

o 70 m² powierzch. ogrzew. z przegrzewaczem na 12 atm. w dobrym stanie, znanej i dobrej firmy, poszukuje się natychmiast. Łask. zgł. wraz z odpisem z książki kotłowej skierować do Administr. „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 6208.

Poszukuję celem kupna używaną **MŁOCARNIĘ PAROWĄ** najchętniej wymagającą reparacji. Oferty uprasza **K. Urbański**, Maszynerja — **Święciechowa** pow. Leszno. 6272

## KUPIMY MOTOR

2/3 P. S. circa 1,400 obrotów na minutę. Na szynach do suwania. Z rozrusznikiem i opornikiem regulującym bieg do połowy obrotów, przy zapuszczaniu z pełnem obciążeniem, na prąd stały 220 volt. Zgłoszenia do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 6209.

## Zwrotnica normalnotorowa

prawa, używana lecz w dobrym stanie, poszukiwana. Zgłoszenia do Administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 6235

**Poszukujemy** 857

## wiertarki słupowej

mocnej budowy, w dobrym stanie, o wysięgu 1500—2000 mm, dla otworów w odlewie od 80—100 mm. Oferty z podaniem ceny i wagi prosimy kierować pod adresem:

**Tow. Akc. „J. JOHN" w Łodzi.**

## LOKOMOBILĘ

849

70—80 KM. w dobrym stanie — zdatną do natychmiastowego użytku — kupimy. Dokumenty kotła wymagane. Pożądany system rur wyciągalny. Przy ofertach skierowanych do **Zarządu dóbr St. Hr. Reya w Przecławie** (poczta Przecław koło Mielca), podawać prosimy cenę i markę kotła.

## Urządzenie betoniarni

**kupi** 853 **dwór Latoszyn** p. Dębica.

## Kocioł dwupłomienicowy

o powierzchni ogrzewalnej 80—100 m² i ciśnieniu 10—12 Atm. w dobrym stanie, natychmiast poszukiwany. Oferty pod „Kocioł" składać w Biurze Ogłoszeń **Teofil Pietraszak, Warszawa,** ul. Marszałkowska 115. 6271

„R. Met."

**WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW:**

**CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 130 zł, ½ str. 75 zł, ¼ str. 45 zł, 1/8 str. 25 zł, 1/16 str. 15 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III str. 30% dopłaty. W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobnej taryfy. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.**

*Redaktor naczelny przyjmuje od 12—13 z wyjątkiem soboty.*